Wydanie A B C

Cena 10 gr.

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Rok III. | Prenumerata z dostawą . . . 2·75 | Lwów, czwartek 25 listopada 1937 r. | Codziennie korespondencje z prowincji | Nr. 324

Wojna dwóch Stronnictw

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Sfery polityczne dowiadują się, że na terenach Małopolski dochodzi coraz częściej do nieporozumień i walk organizacyjnych między Stronnictwem Narodowym a Stronnictwem Ludowym. W kilku wypadkach bojówki Stronnictwa Narodowego usiłowały rozbijać zgromadzenia ludowców. Walka ta coraz bardziej się zaostrza, ponieważ do władz Stronnictwa Ludowego wchodzą młodzi działacze wychowani w organizacjach „Wici". Są oni zdecydowanie przeciwni wszelkiej współpracy Stronnictwa Ludowego ze Stronnictwem Narodowym.

Reorganizacja strukturalna i personalna sztabu O. Z. N.

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Po zapowiedzi przez szefa OZN płk. Koca reorganizacji strukturalnej i personalnej sztabu szefostwa, w OZN trwają nieprzerwanie prace nad zrealizowaniem tej zapowiedzi. W nowej strukturze bardzo ważna rola przypadnie radzie, której skład personalny do tej pory — jak krążą pogłoski — nie został jeszcze ostatecznie ustalony.

Rada ta będzie mieć daleko idące prerogatywy. Niektórzy utrzymują, że zmiany personalne w układzie sztabu pójdą po linii ewentualnej przyszłej pracy tych jednostek na ważnych odcinkach służby rządowej.

Czy odbędzie się konferencja w Morges?

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Jak niedawno donosiliśmy, w siedzibie Paderewskiego w Morges miała się wkrótce odbyć konferencja polityczna z udziałem pewnych polityków polskich. W kołach zbliżonych do tych polityków, względnie utrzymujących kontakt z nimi, nic na razie o takiej konferencji nie wiadomo, a biorąc pod uwagę rozpoczęte i zapowiedziane akcje polityczne tych stronnictw, nic nie wskazuje na to, aby tego rodzaju konferencja mogła mieć miejsce.

Obraza Wojska przez Stronnictwo Narodowe

Sensacyjne oświadczenie Dowódcy O. K. Poznań gen. Knolla

Poznań, 24. 11. (PAT). Dowódca Okręgu Korpusu Poznań, gen. Knoll ogłosił następujące oświadczenie:

Dzień 11 listopada obchodzony uroczyście w całej Polsce, jako „Święto Niepodległości", został w Poznaniu zakłócony napaściami na biorące udział w święcie organizacje społeczne i Przysposobienia wojskowego. Biorąc pod uwagę, że:

1) Zgodnie z regulaminami wojskowymi (reg. sł. wewn. cz. 3) defiladę przyjmuje najstarszy rangą oficer garnizonu.

2) Że wojsko organizując przebieg uroczystości, oraz defilady wzięło na siebie odpowiedzialność za porządek i bezpieczeństwo organizacyj biorących udział w uroczystości, której było gospodarzem.

3) Organizacje P. W. i społeczne wzięły udział w obchodzie i defiladzie na apel Pana Ministra Spraw Wojskowych.

Stwierdzam, że akty napaści, mające powagę uroczystości i wprowadzające w atmosferę uroczystego obchodu niegodne wystąpienia o cechach partyjno-politycznych, ugodziły w wojsko.

Faktu obrażenia wojska nie umniejszą okrzyki wznoszone na cześć defilującego wojska, policji i niektórych organizacyj społecznych, wobec czego zastrzegam sobie pełne wyciągnięcie konsekwencyj.

(—) Dowódca Okręgu Korpusu Poznań, Knoll, generał brygady.

Jak wiadomo chodzi tu o demonstracyjne usunięcie się młodzieży zgrupowanej w sekcjach Stronnictwa Narodowego od udziału w defiladzie w dniu Święta Państwowego i o zorganizowanie przez te grupy napaści na uczestników defilady oraz na oddziały Zw. Strzeleckiego, wracającego z defilady. — Red.

Przed zwołaniem Izb

Warszawa, 24. 11. (PAT) W dniu 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem marszałka Sejmu St. Cara zebranie przedstawicieli parlamentarnych grup regionalnych. Marszałek Sejmu poinformował zebranych o projektach ustaw, które Rząd zamierza wnieść na najbliższą sesję zwyczajną. Poza tym omówione były sprawy, związane z powołaniem komisyj sejmowych.

Dokoła memoriału P. P. S.

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) W naczelnym organie Stronnictwa Ludowego ukazał się artykuł na temat memoriału PPS. Z artykułu wynika, że Stronnictwo Ludowe uważa postulat wyborów nie za specjalność PPS, ale za sprawę, obejmującą szerzej pojęte grupy. W artykule uderza zwrot, atakujący krytyczne uwagi „Głosu Narodu", a więc organu frontu Morges, który, jak wiadomo, napisał niedawno, że wybory w obecnej chwili byłyby skokiem w ciemność.

Los pracowników „Dziennika Porannego"

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Kurator ZNP Maciszewski, przyjął delegację organizacyj pracowniczych w sprawie „Dziennika Porannego", przy czym zapowiedział, że sprawa pracowników tego pisma znajduje się na drodze ostatecznego rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcie to winno nastąpić w ciągu bieżącego tygodnia. Pozostający w biurach redakcji „Dziennika Porannego" pracownicy postanowili biur nie opuszczać aż do ostatecznego załatwienia ich żądań.

Czy tym razem się uda?

Bruksela, 24. 11. (PAT) Król Leopold zwrócił się ponownie do Jansona, powierzając mu misję tworzenia nowego rządu po odmowie, z jaką się spotkał ze strony Tschoffna i Brunta. Tschoffn już w godzinach rannych uchylił się od podjęcia się misji uformowania nowego rządu. Podobne stanowisko zajął minister Brunt, deputowany socjalistyczny, do którego król zwrócił się z kolei z propozycją, by wszczął rozmowy z przedstawicielami stronnictw. Janson wobec odmowy przedstawicieli innych stronnictw pozostał jedynie kandydatem na przyszłego szefa rządu.

Janson podjął się ponownie misji tworzenia nowego rządu.

Konfiskata przemówienia St. Grabskiego

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Dziś uległa konfiskacie część przemówienia prof. Stanisława Grabskiego, wygłoszonego onegdaj we Lwowie na zebraniu t. zw. Zjednoczenia Polaków Ziemi Czerwieńskiej. Streszczenie wspomnianego przemówienia ukazało się w Polskiej Agencji Agrarnej.

Opozycja w Undo

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) W kołach politycznych podają wiadomość, że we Lwowie odbyło się posiedzenie centralnego komitetu Undo, zwołane na żądanie opozycji, grupującej się około ukraińskiego dziennika „Diło" pod przewodnictwem dra Dymitra Lewickiego, oraz posłów Kuźmyc i Terszakowca.

Ataki opozycji zostały skierowane przeciw posłom Mudremu i Celewiczowi, przy czym opozycja miała żądać ustąpienia prezydium Unda, oraz odgraniczenia działalności i kompetencyj parlamentarnej reprezentacji Unda od prezydium organizacji. Opozycja poniosła jednak klęskę, ponieważ znalazła się w mniejszości.

Obrady miały charakter bardzo burzliwy. Co zrobi obecnie grupa opozycyjna „Diła" nie wiadomo. Nie jest wykluczone powołanie odrębnej grupy politycznej.

Niemcy wracają na morze

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Według danych ujawnionych w świeżo wydanym roczniku floty niemieckiej na r. 1938, znajdują się obecnie w budowie następujące jednostki floty wojennej: 2 okręty bojowe po 35 tys. ton, 2 lotniskowa po 19.250 ton, 1 krążownik typu Admirał Hipper z tzw. kieszonkowym krążownikiem, 2 lekkie krążowniki po 10 tys. ton, 6 kontrtorpedowców po 1.800 ton, 12 torpedowców i 12 poławiaczy min oraz 15 łodzi podwodnych.

Awantury na U. J. K.
trwają nadal

Uniwersytet J. K. jest w dalszym ciągu terenem zajść i awantur organizowanych przez młodzież wszechpolską pod hasłem walki z rektorem Kulczyńskim o wprowadzenie ghetta. Przeciąganie się tego niebywałego stanu rzeczy, który uniemożliwia normalny bieg studiów, wywołuje w opinii społecznej ogólne zaniepokojenie o los bieżącego trymestru względnie półrocza. Jak wiadomo, bowiem rektor Kulczyński oświadczył kategorycznie, wznawiając wykłady, że w razie powtórzenia się niepokoju, zamknie Uniwersytet.

Na Politechnice po kilkutygodniowej przerwie, wznowione zostają z dniem 24 b. m. ćwiczenia i rysunki na wszystkich wydziałach, natomiast w myśl zarządzenia rektora Joszta, wykłady pozostają nadal zawieszone.

Płatnik ma obowiązek
złożyć wykaz obrotów władzom skarbowym

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.). Od pewnego czasu władze skarbowe zwracają się do przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych z żądaniem przedstawienia pod rygorem grzywny wykazu obrotów dokonanych ze wszystkimi dostawcami względnie odbiorcami.

Wobec licznie otrzymywanych w tej sprawie zapytań, Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wyjaśnia, że postępowanie władz skarbowych jest zgodne z przepisami art. 60 ordynacji podatkowej, które nakładają na przedsiębiorstwa obowiązek bezpłatnego dostarczania władzom skarbowym na ich żądanie wszystkich danych informacyj potrzebnych do wymiaru podatku. W razie rzeczywistych trudności w dostarczeniu odnośnych danych, należy zawiadomić o tym władze skarbowe, które zarządzą sporządzenie odpisu i wyciągu materiałów przedsiębiorstwa własnymi siłami.

Nowy eksperyment Roosevelta
Sytuacja gospodarcza Stanów Zjednoczonych

Waszyngton, 24. 11. (PAT) Agencja Havasa podaje z Waszyngtonu następującą charakterystykę sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych i toczących się obecnie walk o kierunek polityki gospodarczej:

Wskaźniki aktywności gospodarczej za ub. tydzień nie wykazują żadnej poprawy. Przeciwnie

jaskrawiej występują niektóre objawy osłabienia.

W niektórych przemysłach oraz w niektórych gałęziach handlu obserwuje się redukcję części pracowników, względnie ograniczenie godzin pracy. Zamówienia wykazują spadek. Jednocześnie obserwuje się pewne ograniczenie w wydatkach ze strony jednostek. Ogólne wrażenie streszcza się w stwierdzeniu, że

całe to osłabienie nosi charakter powolny i po części nawet zamierzony.

Jeżeli chodzi o środki zaradcze, **większość opinii publicznej jest zdania, że prezydent Roosevelt ma rację, dążąc obecnie do nawiązania ściślejszej współpracy z kapitałami prywatnymi.**

Ta zmiana w nastawieniu Roosevelta może mieć jednak konsekwencje polityczne, których charakter już się zarysowuje.

Przeciwnicy New Deal mają nadzieję wykorzystać obecną sytuację dla wykazania ujemnych stron dotychczasowej polityki gospodarczej rządu i całkowitej jej likwidacji.

Prezydent Roosevelt natomiast szczerze podobno pragnie współpracy z inicjatywą prywatną, uważając, że tą drogą zbija argument strony przeciwnej, jakoby New Deal był zasadniczo przeciwny wielkiemu kapitałowi i prywatnej inicjatywy.

Jeżeli próba nawiązania współpracy z inicjatywą prywatną nie powiedzie się, Roosevelt powróci do bezwzględnego stosowania dotych czasowych metod ożywiania gospodarki, być może w drodze realizacji programu zbrojeniowego.

Cały program polega więc na tym, czy kapitały prywatne przyjmą ofiarowane im przez Roosevelta koncesje, czy odniosą zwycięstwo nad polityką New Deal.

* * *

Z danych statystycznych, ogłoszonych przez ministerstwo pracy, wynika, że w okresie między 15 września i 15 października zaznaczył się spadek produkcji przemysłowej oraz ubytek 80.000 zatrudnionych robotników.

Kto wygrał?

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł.) We wczorajszym ciągnieniu Loterii Klasowej padły m. in. większe wygrane:

50.000 zł. na nr. 76122,
15.000 zł. na nr. 43286,
5.000 zł. na nr. 80147,
2.000 zł. na nr. 84198,
1.000 zł. na nr. 18089 121833 184020,
500 zł. zł. na nr. 7545 101477 164368 173457,
400 zł. na nr. 23979 28213 29281 58015 67181 20079 17456,
250 zł. na nr. 174 16342 30608 41884

42520 60640 83152 117440 149209 150718 162237 164845,

Po przerwie:

50.000 zł. na nr. 76122,
30.000 zł. na nr. 159308,
20.000 zł. na nr. 71066,
10.000 zł. na nr. 165745,
5.000 zł. na nr. 125816,
2.000 zł. na nr. 151925 154001,
1.000 zł. na nr. 40436,
400 zł. na nr. 16635 33710 37543 38811 45065 92562 119793 184989,
250 zł. na nr. 928 29720 43589 64353 66676 67832 69078 80710 88240 88961 119661 119993 160058 166595 170489 177298 181941.

Rokowania polsko-angielskie dotyczące rynków węglowych

Warszawa, 24. 11. (PAT) Delegacja polskiego przemysłu węglowego z dyrektorem polskiej konwencji węglowej J. Cybulskim na czele wyjechała w dniu 23 bm. do Londynu, gdzie toczyć się będą w dalszym ciągu rokowania w sprawie przedłużenia porozumienia eksportowego polsko-angielskiego, które wygasa w końcu bieżącego roku.

LORD HALIFAX U KRÓLA

Londyn, 24. 11. (PAT) Dzisiaj rano w obecności króla odbyło się posiedzenie rady ministrów, w którym wziął udział lord Halifax. Po posiedzeniu lord Halifax pozostał u króla, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Międzynarodowe komplikacje
hamują poprawę gospodarczą

Genewa, 24. 11. (PAT) Wojna na Dalekim Wschodzie, inne komplikacje międzynarodowe, załamanie się na giełdach, zwłaszcza amerykańskich, oraz spadek cen światowych — hamują poprawę gospodarczą.

Listopadowy zeszyt wydawnictwa Ligi Narodów „Bulletin Mensuel De Statistique", który się ukazał w dniu 22 bm., stwierdza, że wartość w złocie handlu światowego we wrześniu r. b. wzrosła w porównaniu z wartością obrotów w sierpniu r. b. tylko o 1,5 procent, podczas gdy, zgodnie z normalną tendencją sezonową, **wzrost ten powinien był być znacznie większy.**

DELEGACJA U P. PREMIERA

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł.) Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął w dniu dzisiejszym wicemarszałka Sejmu Mudryja w towarzystwie posła Pełeńskiego, inż. Polija i inż. Mudryka. Audiencja dotyczyła spraw natury gospodarczej.

Przedstawiciele rolnictwa
u wiceprem. Kwiatkowskiego

Warszawa, 24. 11. (PAT) P. Wicepremier E. Kwiatkowski przyjął w dniu dzisiejszym delegację prezydiów Związku Izb i organizacyj rolniczych oraz koła rolników posłów i senatorów w osobach: posłów Sobczyka, Świątopełk-Mirskiego, Jabłońskiego, Hyli i Krzeczunowicza oraz prezesa Krzyżanowskiego.

Delegacja złożyła na ręce p. Wicepremiera jako kierownika prac gospodarczych rządu oraz Ministra Skarbu obszerny memoriał, dotyczący zagadnień kredytowych rolnictwa. W wyniku dłuższej rozmowy, w toku której p. Wiceminister stwierdził, że zagadnienia te są przedmiotem aktualnych rozważań Ministerstwa Skarbu — ustalone zostały zasady współpracy organizacyj rolniczych z ministerstwem, zmierzającej do ustalenia ostatecznych wniosków.

Lwów — najtańsze miasto Polski

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) **Z zestawień cen detalicznych w większych miastach głównych artykułów żywności z okresu między 25—30 października br. okazuje się, że najtańszym miastem w Polsce jest Lwów.** W szczególności chleb żytni najdrożej doszował w Gdyni 0.37 gr., najtaniej we Lwowie 0.32, mąka pszenna najdrożej w Łodzi i Krakowie 0.56, najtaniej we Lwowie 0,46, kasza jęczmienna najdrożej w Lublinie 0,44, najtaniej we Lwowie 0,32, masło mleczarniane wyborowe najdrożej w Gdyni 4 zł., najtaniej we Lwowie i Krakowie 3,20, jaja najdrożej w Łodzi 0,11, we Lwowie 0,08, mięso wołowe najdrożej w Katowicach 1,50, najtaniej we Lwowie 0,75 groszy.

Aresztowanie działacza Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 24. 11. (Tel. wł. — l. r.) Do Warszawy nadeszła z Czortkowa wiadomość, że na polecenie władz prokuratorskich aresztowany został tamtejszy kierownik sekretariatu Stronnictwa Ludowego na Małopolskę Wsch. W. Sokalski. Aresztowanie stoi w związku ze strajkiem chłopskim. Sokalski był równocześnie sekretarzem organizacji Polskiej Akademii Młodzieży Ludowej.

Wspaniały dar

Warszawa, 24. 11. (PAT) Na lotnisku wojskowym na Okęciu odbyło się przekazanie pułkowi lotniczemu samolotu szkolnego, ufundowanego przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych.

Lwów, dnia 23 listopada 1937 r.

Pomoc Zimowa

Organizacja aparatu działawczego, który ma pokierować pomocą zimową dla bezrobotnych, zbliża się ku końcowi. W całym kraju zawiązują się komitety, obejmujące województwa, powiaty i poszczególne miejscowości.

Szybkie zakończenie tych prac przygotowawczych jest bardzo wskazane. Mamy już połowę listopada, a z dniem pierwszym grudnia trzeba rozpocząć działanie, dostarczyć bezrobotnym pomocy. Pozostają zatem zaledwie dwa tygodnie do wykonania wszystkich czynności przygotowawczych.

Zebrania terenowe, które się właśnie odbywają, mają za zadanie wypośrodkowania potrzeb i metod na danym obszarze. Muszą one wysnuć wnioski z zeszłorocznych doświadczeń, poczynionych przez działaczy, którzy zajmowali się zarówno zbiórką, jak i rozdawnictwem czy to pieniędzy, czy żywności, czy opału, czy odzieży i bielizny.

Chodzi bowiem o to, by jak najszerzej i najwłaściwiej uwzględnić warunki lokalne, wynikające z właściwości terenu, ze składu ludności i t. d.

Nie sposób bowiem ustalić jakby „linii generalnej" pomocy zimowej. Trzeba przecież prowadzić pomoc na tak różnorodnych terenach, o tak rozmaitym zasięgu potrzeb. Inaczej bowiem wyglądają zapotrzebowania np. na Pomorzu, a zgoła inaczej np. na Polesiu. Inaczej w polaciach kraju, obfitujących w ziemioplody, a inaczej tam, gdzie z daleka trzeba dopiero sprowadzać zboża i kartofle. Inne natężenie pomocy przypadnie w wielkich miastach fabrycznych, a inne w miejscowościach, nie posiadających licznej rzeszy robotniczej.

Koniecznym jest więc ustalenie planu akcji na poszczególnych terytoriach i zastosowanie do tego, z góry obmyślanego i opracowanego planu, metod działania.

To właśnie jest zadaniem, odbywających się obecnie zebrań terenowych — i to zadanie musi być przeprowadzone do końca listopada.

Bo już teraz trzeba przygotować akcję pomocy we wszystkich jej głównych kierunkach i działach. Chodzi bowiem o szereg form tej pomocy. A więc: 1) ogólna żywnościowa. 2) specjalna dla dzieci, 3) opałowa, 4) lecznicza, 5) kulturalno-społeczna, 6) odzieżowa.

Jeżeli chodzi o pięć pierwszych form pomocy — to ogólne jej zarysy są już ustalone z zeszłorocznych doświadczeń i nie powinny ulec zasadniczo zmianie w nadchodzącej kampanii pomocy zimowej. Chyba tylko jednego trzeba bacznie dopilnować: by zwózka środków wyżywienia — a zwłaszcza kartofli — ze wsi nastąpiła możliwie szybko. Właśnie teraz, zanim spadną śniegi i utrudnią komunikację z odleglejszych od miast dworów ziemiańskich i zagród włościańskich, zanim kartofle zostaną „zadołowane" — należałoby zwieźć zboże itd. do lokalnych ośrodków pomocy, by nie powtórzyły się wypadki z ubiegłej zimy, że mrozy i śniegi uniemożliwiły zwózkę, że część zapasów żywności poprzemarzała i oczywiście przepadła dla czekających na nią bezrobotnych.

Jeżeli natomiast chodzi o ostatnią formę pomocy: odzież i bieliznę — to konieczna jest rewizja, wynikająca z dotychczasowych doświadczeń. Wiemy, że np. w stolicy ta forma pomocy zawiodła, natomiast w innych ośrodkach wydała pewne realne rezultaty — w jednych większe, w innych mniejsze. Trzeba zatem przewidzieć już teraz środki, aby w razie potrzeby i możliwości uzupełnić pomoc zimową drogą zakupu odzieży i bielizny, lub choćby materiałów, z których rodzina bezrobotna mogłaby sobie sporządzić odzież i bieliznę.

Mamy tego roku na szczęście jesień dość łagodną. Warunki atmosferyczne nie są najgorsze. Nie ma jeszcze mrozu, nawet występujące już zwykle o tej porze przymrozki nie dały się jeszcze we znaki. Lecz już wkraczamy w okres t. zw. późnej jesieni i lada dzień może wystąpić mróz, uniemożliwiający pracę na robotach publicznych resztkom robotników, zatrudnionych sezonowo i narażający setki tysięcy bezrobotnych na głód i chłód.

Dzień 1-go grudnia musi być dniem, w którym efektywnie pocznie działać akcja pomocy.

I na ten dzień musimy wszystko przygotować, by ta akcja rozpocząć się mogła od razu w całej rozciągłości.

B. S.

Lord Halifax z wizytą w Berlinie

Wizyta w Berlinie wybitnego członka rządu brytyjskiego, lorda Halifaxa, piastującego w gabinecie godność prezydenta rady (królewskiej) i interesującego się poza tym sprawami polityki zagranicznej (zastępował np. min. Edena podczas urlopu), uczyniła ponownie aktualną sprawę bezpośrednich rozmów angielsko - niemieckich. Lord Halifax bawi w Berlinie w charakterze nieoficjalnym, zaproszony formalnie na zwiedzenie wystawy łowieckiej, a ze strony angielskich czynników oficjalnych podkreśla się, że rozmowy, które on przeprowadzi, będą miały jedynie charakter badawczy, a nie negocjacyjny. Nie mniej jednak jest to jeszcze jedna chyba próba ze strony Londynu nawiązania bezpośredniego kontaktu celem wysondowania tą drogą, jakie są zamierzenia Berlina.

Ostatnią taką nieudaną próbą była niedoszła do skutku wizyta min. Neuratha w Londynie w czerwcu br. Niemcy przyjęły wówczas zaproszenie, wystosowane do Berlina zaraz po rozmowach, jakie miał sposobność odbyć w stolicy Anglii podczas uroczystości koronacyjnych szef niemieckiej armii feldmarszałek Blomberg. Później jednak zaszły wypadki u brzegów Hiszpanii (zbombardowanie „Deutschland" i „Lejpziga"), które poróżniły angielski i niemiecki punkt widzenia i wywołały ogólne naprężenie sytuacji. Berlin wycofał się wówczas, jak wiadomo, z systemu kontroli międzynarodowej wód hiszpańskich i odwołał wizytę barona Neuratha w Londynie.

Od tego czasu upłynęło 5 miesięcy. Obecna wizyta lorda Halifaxa dochodzi do skutku w okolicznościach nowych, choć nie można stwierdzić, by te nowe okoliczności wytwarzały atmosferę dla rozmów angielsko-niemieckich bardziej pomyślną aniżeli przed pół rokiem. Jest raczej przeciwnie. Mamy pod tym względem do zanotowania następujące fakty, oceniane krytycznie przez opinię brytyjską: wizytę Mussoliniego w Niemczech i manifestacyjne wzmocnienie osi Rzym-Berlin, dalszą abstynencję Niemiec od współpracy międzynarodowej, wreszcie powstanie trójporozumienia antykomunistycznego, za którym opinia angielska jest skłonna dopatrywać się uzgodnionej gry wszystkich 3 partnerów w sprawie jednoczesnego realizowania ich celów — Włoch nad Morzem Śródziemnym, Japonii w Chinach a Niemiec w stosunku do problemu kolonii. Ta ostatnia sprawa szczególnie interesuje i niepokoi W. Brytanię i kto wie, czy właśnie tak silne akcentowanie przez Niemcy w ostatnim okresie ich żądań kolonialnych nie spowodowało przyjęcia przez lorda Halifaxa zaproszenia do Berlina.

Czy Anglia jest skłonna do ustępstw na rzecz Niemiec w sprawie kolonii? Na podstawie obserwacji reakcyj opinii brytyjskiej należałoby sądzić, że raczej nie. Nie brak jednak również poważnych głosów i to głosów konserwatywnych, które uznają konieczność zbadania tej sprawy w płaszczyźnie międzynarodowej i ewentualność dokonania pewnej rewizji w systemie mandatów Ligi Narodów. Oczywiście rewizja ta musiałaby się odbywać nie tylko kosztem W. Brytanii. Padają również w Anglii głosy, by rewizji stanu posiadłości kolonialnych dokonać kosztem niektórych państw mniejszych, jak Portugalia, Belgia i Holandia, posiadających znaczne obszary kolonialne. Wobec jednakże stanowczo negatywnej postawy tych państw taki sposób rozwiązania tego trudnego zagadnienia wydaje się mało prawdopodobny. Pewne jest natomiast, że jeśliby rząd brytyjski zdecydował się na podjęcie z Niemcami dyskusji w sprawie kolonii, związałby to z innymi sprawami międzynarodowymi, tyczącymi się polityki zagranicznej Rzeszy, w których pragnąłby otrzymać od Berlina pewne gwarancje. Chodziłoby przede wszystkim o powrót Niemiec w tej lub innej formie do współpracy międzynarodowej i o nowy międzynarodowy statut bezpieczeństwa na zachodzie. Wizyta Halifaxa w Berlinie ma więc także na celu zbadanie istniejących pod tym względem możliwości a być może, że i rzucenie pewnych sugestii angielskich. Właściwe jednak rozmowy na te tematy mogłyby się rozpocząć, zdaniem W. Brytanii, dopiero po ogólnym uspokojeniu w Europie, a więc po zakończeniu wojny domowej w Hiszpanii i wyjaśnieniu związanych z nią problemów śródziemnomorskich.

W ciągu ostatniego roku Londyn kilkakrotnie objawiał ochotę rozpoczęcia rozmów to z Berlinem, to z Paryżem. Było rzeczą charakterystyczną, że działo się to zwykle naprzemian i oznakom odprężenia na linii Londyn-Rzym towarzyszyło zwykle naprężenie na linii Londyn-Berlin i odwrotnie. I tak np. kiedy min. Neurath szykował się do podróży do stolicy Anglii, między Anglią a Włochami istniał właśnie ostry konflikt prasowy, zapoczątkowany kampanią prasy londyńskiej po porażce włoskiej pod Guadal Jara na froncie madryckim.

Sytuacja wygląda pod tym względem obecnie tak, że termin rozpoczęcia rokowań angielsko-włoskich uległ przesunięciu na termin bliżej nieokreślony. Londyn nie ma obecnie ochoty prowadzić ich zanim nie zakończy się konflikt hiszpański i nie wyjaśnią się całkowicie stosunki, łączące Rzym z Hiszpanią narodową. Podróży Halifaxa nie towarzyszy jednak żadne nowe naprężenie włosko-angielskie. Premier Chamberlain zaś przemawiając niedawno na bankiecie ku czci nowego lorda-majora Londynu ponownie dał wyraz chęci przyjaznego ułożenia stosunków z Włochami. Po przemówieniu tym odbyła się również rozmowa między stałym podsekretarzem stanu w Foreign Office sir Robertem Vansitartem a ambasadorem Grandim. Londyn stara się obecnie uniknąć wrażenia, że próbuje z jakiejś strony podważyć oś Rzym-Berlin, co dotychczas mobilizowało przeciw jego inicjatywom wpływy drugiego, pozostawionego w danej chwili na uboczu, partnera tej osi.

P. Prezydent R. P. doktorem honoris causa uniwersytetu w Strassburgu

Paryż, 23. 11. (PAT) Dnia 22 listopada na specjalne zaproszenie uniwersytetu strasburskiego przybył do Strasburga p. ambasador R.P. Łukasiewicz, by przyjąć z rąk senatu dyplom doktora honoris causa, nadany przez senat prezydentowi Mościckiemu.

Ambasador Łukasiewicz, po przyjęciu z rąk rektora uniwersytetu insygniów wysokiej godności doktora honoris causa, przeznaczonych dla prezydenta Mościckiego, wygłosił obszerne przemówienie. „Uroczystość dzisiejsza, podkreślił amb. Łukasiewicz, jest manifestacją węzłów intelektualnych między Francją a Polską, które stanowią jeden z donioślejszych elementów odwiecznej przyjaźni między dwoma krajami."

Dyplomata francuski o pięcioleciu polskiej polityki zagranicznej

Paryż, 23. 11. (PAT) Były wiceminister i znany działacz polityczny dr. Pechi ogłasza dziś na łamach dziennika „Le Petite Bleu" artykuł o polityce polskiej, w którym wskazuje, że od 5 lat polityka polska, którą kieruje bez przerwy min. Beck, wykazuje niezwykłą ciągłość swej linii i metod. Polska, położona pomiędzy Niemcami a Sowietami, zawsze dążyła do wyjaśnienia swoich stosunków z obu sąsiadami. Stąd wynika pakt o nieagresji, zawarty z Sowietami i Niemcami, który wprowadził normalizację stosunków w bardzo poważnej części Europy.

Ministerialny projekt zmiany ustawy hipotecznej

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) Na obszarze województw środkowych i wschodnich uregulowanie hipoteki jest pozostawione, jak wiadomo, woli osób zainteresowanych. Jednakże z inicjatywy prywatnej nowych książek hipotecznych zakłada się bardzo niewiele. Celem zapobieżenia temu szkodliwemu stanowi opracowano w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy, mający na celu zniżenie kosztów regulacji hipoteki; nie ulega bowiem wątpliwości, że nadmierne koszta są główną przyczyną hamującą jej rozwój.

Projekt opiera się na założeniu, że rozpowszechnianie hipotek leży w interesie nie tylko prywatnym, ale i publicznym, i że państwo powinno przyjść z pomocą w tym kierunku przynajmniej mniejszej własności ziemskiej, t. zn. posiadającej do 50 ha.

Województwa zachodnie i południowe posiadają hipoteki powszechne, założone kosztem państwa i oparte na masach katastralnych, sporządzonych przez państwo. Tymczasem w województwach środkowych i wschodnich zainteresowany musi opłacać nie tylko mierniczego, lecz także musi ponosić znaczne świadczenia głównie na rzecz skarbu państwa. Z tych względów projektowana ustawa przewiduje zwolnienie od opłat sądowych, pobieranych przy pierwiastkowej regulacji hipotecznej, zwolnienie od opłat stemplowych dokumentów, potrzebnych do pierwiastkowej regulacji hipotecznej, zwolnienie od opłaty stemplowej podań wnoszonych do urzędów państwowych celem uzyskania tych dokumentów, zwolnienie od opłaty stemplowej i opłaty sądowej umowy pożyczki hipotecznej w wysokości 500 zł., zaciągniętej nie później niż w ciągu 6 miesięcy od założenia księgi hipotecznej, wreszcie zwolnienie od obowiązku uzyskania zezwolenia władzy skarbowej na pierwiastkową regulację hipoteczną bez względu na to, czy podatek spadkowy został uiszczony czy zabezpieczony.

Zwolnienie od opłaty stemplowej świadectw, wydawanych przez urzędy państwowe, nastąpi w ten sposób, że urzędy państwowe będą obowiązane przesyłać na wniosek interesowanego sprawdzone świadectwo bezpośrednio do właściwego wydziału hipotecznego, i świadectwa te jako nie wydane interesowanemu nie podlegają opłacie stemplowej.

Koszt wywołania hipoteki wielkiej własności rolnej, wynoszącej obecnie od 70—200 zł., po zastosowaniu proponowanych w projekcie ustawy ulg będzie się wahał w granicach od 28—100 zł. Przyczyni się to w znacznej mierze do rozwiązania problemu hipotecznego.

Depesze zjazdowe

Warszawa, 23. 11. Na ostatnim zjeździe starszyzny czwartackiej postanowiono w wyniku obrad wysłać depesze do P. Marszałka Śmigłego-Rydza i płk. Adama Koca.

ZGON DZIENNIKARZA

Warszawa. 23. 11. (PAT) Dziś w godzinach popołudniowych zmarł w Warszawie po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Władysław Zieliński, członek Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich.

ECHA WYBORÓW MIEJSKICH

Poznań, 23. 11. (PAT) W dniu 21 listopada rb. odbyły się w Grabowie w pow. kępińskim wybory do Rady miejskiej. Głosowało około 85 procent uprawnionych. Na ogólną ilość 12 mandatów, lista obywatelska zdobyła 8 mandatów, Stronnictwo Narodowe 4.

Pretendent do tronu Francji wypiera się uczestnictwa w spisku

Genewa, 23. 11. (PAT) Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi, że wbrew pierwotnym wiadomościom, hrabia Paryża, który według pewnych pogłosek policji francuskiej jest rzekomo zamieszany w sprawę ostatnio wykrytego spisku terorystycznego, pretendent do tronu francuskiego, przebywa w dal szym ciągu na terytorium szwajcarskim. Adiutant hrabiego Paryża, **Piotr de la Rocque**, brat płk. De la Rocque, oświadczył przedstawicielowi „**Tribune** de Genewe", że hrabia Paryża **przybył** do zamku Bartholoni w Versoix, **celem** urządzenia przyjęcia dla swych **zwolen** ników z francuskiej strefy **pogranicznej**. Rozmowy, które miały się odbyć, pozbawione być miały wszelkiego charakteru politycznego.

Hrabia Paryża jest niemile zaskoczony łączeniem jego nazwiska z aferą „Kagulardów". Policja genewska twierdzi natomiast, że zebranie, które miało się odbyć w Versoix, miało mieć charakter wyraźnie polityczny.

Paryż, 23. 11. (PAT) Wydalenie przez władze szwajcarskie z granic Szwajcarii hr. Paryża, syna pretendenta do tronu francuskiego księcia De Guize, wywołało poważne echa w **prasie paryskiej**. Hr. Paryża, zgodnie z po **leceniem władz**, opuścił już terytorium **Szwajcarii** i udał się do Belgii

Tragiczna zabawa
5-cioro dzieci utonęło w stawie

Toruń, 23. 11. (PAT) W dniu wczorajszym w Łapinie, w pow. kartuskim, wydarzył się tragiczny wypadek. Na stawie osadnika Barczewskiego, pokrytym cienkim lodem, ślizgały się dzieci osadników z Łapina w wieku od 8 do 15 lat. W pewnej chwili lód się załamał i dzieci wpadły do wody. Pięcioro z nich utonęły, w tym dwie córki i syn właściciela stawu.

Szczęśliwy kraj — Szwajcaria
u szczytów prosperity

Bazylea, 23. 11. (PAT) Specjalna komisja szwajcarskiej rady narodowej, mająca za zadanie opracowanie zasad mobilizacji gospodarczej na wypadek konfliktu, określiła sytuację finansową Szwajcarii jako wyjątkowo pomyślną i w zupełności gwarantującą gotowość na odcinku finansowym. W szczególności olbrzymi zapas złota stawia Szwajcarię w znacznie korzystniejszej sytuacji, niż była ona w r. 1914. W dalszym ciągu komisja zajmowała się problemem rąk roboczych i stwierdziła, że przygotowywanie rezerwy pracy postępuje po myślnie.

Problem ten jest związany również z zagadnieniem zastępczej pracy kobiet w okresie konfliktu.

Wyrok w procesie 32-u działaczy wywrotowych

Kielce, 23. 11. (PAT) W wyniku 5-dniowej rozprawy przeciwko 32 oskarżonym o działalność wywrotową — w poniedziałek Sąd okręgowy w Kielcach ogłosił wyrok, skazujący: Altera Goldsteina na 8 lat więzienia, Izraela Paciorkowskiego i Chaję Górkę na 6 lat więzienia każdego, Szmula Pantirera, Abrama Piwko, Esterę Kupfenberg po 5 lat więzienia, Chanę Weber na 4 lata, Stellę Cemberkiewicz, Joska Kantora, Szymona Goldmana, Kreidlę Kaufman i Chaję Goldschleger po 3 lata więzienia, zaś Jana Waligórę na 8 miesięcy aresztu. Pozostałych oskarżonych sąd uniewinnił. Od wyroku prokurator zapowiedział apelację.

SŁABNIE AKTYWNOŚĆ GOSPODARCZA USA

Waszyngton, 23. 11. (PAT) Agencja Havasa podając charakterystkę sytuacji gospodarczej St. Zjedn. i toczących się obecnie walk o kierunek polityki gospodarczej, stwierdza osłabienie niektórych wskaźników aktywności gospodarczej.

POŻYCZKA WEWNĘTRZNA

Buenos Aires, 23. 11. (PAT) Według doniesień z Santiago de Chile, prezydent Chili podpisał dekret o emitowaniu pożyczki w wysokości 25 milionów pezów chilijskich, przeznaczonej na nabycie materiału potrzebnego do ulepszenia krajowej służby lotniczej.

ODWOŁANIE DZIENNIKARZA

Paryż, 23. 11. (PAT) Agencja Havasa donosi z Rzymu: Paryski korespondent „La Tribuny", Francesco Scardaoni, który w dniu 20 bm. napisał artykuł o konieczności dobrych stosunków między Włochami a Francją, za który to artykuł dziennik uległ konfiskacie, został definitywnie odwołany.

POMOC OFIAROM WOJNY HISZPAŃSKIEJ

Londyn, 23. 11. (PAT) Rząd brytyjski przekazał Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża w Genewie sumę 5000 f. st. dla ofiar wojny domowej w Hiszpanii.

ZŁODZIEJ - KALEKA NADAWAŁ TOWARZYSZOM WŁAMANIA

(a) Do aresztów policyjnych odstawiony został w dniu wczorajszym niejaki Leon Tkaczuk (Stary Rynek 5), przytrzymany pod zarzutem współudziału we włamaniu kasowym w Instytucie Stauropigii przy ul. Blacharskiej. Tkaczuk przed dwoma laty wyjechał na gościnne występy do Czechosłowacji, gdzie w czasie ucieczki doznał skomplikowanego złamania nogi, którą mu amputowano. Od tego czasu wałęsał się po mieszkaniach i biurach, rzekomo prosząc o jałmużnę, a w rzeczywistości wypatrując miejsca, które nadawał włamywaczom, słowem przeprowadzał wywiady dla dawnych towarzyszy łomu i wytrycha

WYPADEK SAMOCHODOWY

(a) Wczoraj po południu na ul. Peltewnej samochód, kierowany przez szofera Marcina Brostowskiego, potrącił Władysława Stojkę ze Zboisk. Stojka doznał złamania lewej ręki i przewieziony został do szpitala powszechnego.

JEDNYCH RABUSIÓW ULICZNYCH PRZYTRZYMANO, DRUDZY GRASUJĄ

(a) Nieznany osobnik wyrwał wczoraj wieczorem z rąk przechodzącej ul. Gródecką Matyldy Haplern (ul. Bema 4) torebkę damską, zawierającą 30 zł. w gotówce i rozmaite drobiazgi. Napastnik uliczny zbiegł bez śladu.



Posiedzenie Rady Ministrów

Warszawa, 23. 11. (PAT) Dnia 22 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów w sprawie planu inwestycyjnego na następny okres.

Paryż, 23. 11. (PAT) Minister spraw zagr. Łotwy, Munters, udał się o godz. 12.30 na Quai d'Orsay i przeprowadził rozmowę z min. Delbosem.

Przerwanie walk wynikiem misji Companysa?

Barcelona, 23. 11. (PAT). Prezydent katalońskiej Generalitad Companys przybył dziś wraz z małżonką o godz. 13.45 do Barcelony. Companys wyraził zadowolenie z przebiegu swej podróży, odmówił jednak udzielenia jakichkolwiek bliższych informacyj.

Saragossa, 23. 11. (PAT). Agencja Havasa donosi: Na całym froncie aragońskim, począwszy od położonej na północ od Madrytu miejscowości Jaca aż po Sierra Guadarama, zaniechały wojska rządowe nie tylko wszelkiej akcji bojowej, lecz nawet służby patrolowej. Czynne jest jedynie lotnictwo. Rządowe samoloty myśliwskie dokonują bez przerwy lotów zwiadowczych.

Londyn, 23. 11. (PAT). Agencja Reutera donosi z Salamanki, że cesarz japoński podpisze wkrótce oficjalny akt uznania rządu gen. Franco.

Ustąpienie kierownika Z. M. P. p. Rutkowskiego

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł.) W kołach politycznych rozeszła się wczoraj w godzinach nocnych niesprawdzona dotychczas pogłoska, że dotychczasowy kierownik Związku Młodej Polski p. Rutkowski w najbliższych dniach ustępuje ze swego stanowiska.

Japonia zrywa stosunki dyplomatyczne z W. Brytanią?

Tokio, 23. 11. (PAT). Agencja Domei donosi:

W parku Hibiya w centrum Tokio odbył się dzisiaj po południu antybrytyjski meeting pod przewodnictwem przywódcy stronnictwa Seiyukai -Teijiro Yamamoto. Na meetingu tym przyjęto następującą rezolucję:

Japonia rozpoczęła krucjatę przeciw ko prokomunistycznym antyjapońskim Chinom w celu utrwalenia pokoju na Dalekim Wschidzie. W. Brytania pobudza rząd nankiński do prowadzenia przeciwko Japonji długotrwałych dzia łań wojennych. Dążąc do utrzymania swych monopolistycznych praw i interesów, nabytych w sposób sprzeczny z prawem przed laty, W. Brytania wstrzymuje postępy Japonii.

Nie przestrzegając zobowiązań kraju neutralnego, Anglia prowadzi u siebie antyjapońską propagandę w celu wywarcia wpływu na opinię światową w sensie przeciwjapońskim, udzielając finansowej pomocy i zaopatrując w amunicję Chiny. Dalej rezolucja oskarża W. Brytanię, iż czyni wszystko, co jest w jej mocy, by wywrzeć nacisk na Japonię, porozumiewając się ze Stanami Zjednoczonymi, wywierając wpływ na Ligę Narodów i występując z inicjatywą zwołania konferencji brukselskiej.

Japonia, która była wierna tradycyj nej przyjaźni z W. Brytanią, uważa, iż cierpliwość jej wyczerpała się. „Jesteśmy zmuszeni, brzmi dalej rezolucja, przedsięwziąć drastyczną akcję przeciwko ukrytemu wrogowi, który przeciwdziała działaniom japońskim w Chinach, popierając bolszewizację Chin. Wobec powyższych względów, zebrani na meetingu postanawiają:

1) Porzucić dotychczasową probrytyjską politykę.

2) Zamknąć wszystkie probrytyjskie instytucje w całej Japonii.

3) Unikać Londynu w japońskich zagranicznych tranzakcjach finansowych.

4) Bacznie czuwać nad Honkongiem, który stanowi brytyjski ośrodek pomocy Chinom.

5) Odrzucić stanowczo wszelką brytyjską i obcą interwencję w obecnym konflikcie chińsko-japońskim.

Z Rady Głównej Zw. Młodej Wsi

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) W przyszłą niedzielę zbierze się Rada Główna Centralnego Związku Młodej Wsi. Na porządku dziennym obrad znajdują się sprawy przygotowawcze do ogólno-polskiego zjazdu, sprawa tekstu deklaracji ideowej oraz sprawy związane z zagadnieniem żydowskim w Polsce.

Lotnictwo sowieckie na usługach Chin

Londyn, 23. 11. (PAT) Ag. Reutera donosi, że dziś po południu w walkach powietrznych nad Nankinem użyli Chińczycy po raz pierwszy samolotów sowieckich. Rząd chiński miał zakupić znaczną ilość samolotów w ZSRR, które znajdują się w miejscowości Urumszi w prowincji Sinkiang. Piloci chińscy szkoleni tam są przez instruktorów sowieckich.

Tokio, 23. 11. (PAT) Premier książę Konoye wydał z okazji rocznicy zawarcia paktu antykomunistycznego z Niemcami śniadanie, w którym oprócz personelu ambasad Niemiec i Włoch wzięli udział wszyscy ministrowie oraz członkowie tajnej rady cesarskiej.

„Albo albo"

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) W najbliższych dniach wyjdzie w Krakowie czasopismo pt. „Albo albo". Redaktorem ma zostać Leon Kruczkowski. Współpraca w czasopiśmie ma być zapewniona ze strony sfer, pochodzących z PPS, Klubu Demokratycznego i inteligencji postępowej.

O BUDOWĘ KANAŁU WARTA—GOPŁO—WISŁA

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) Sfery gospodarcze Wielkopolski nie przestają zabiegać o rozpoczęcie budowy kanału Warta—Gopło—Wisła. Ostatnio wojewoda poznański przyjął w tej sprawie przedstawicieli rolnictwa, przemysłu i samorządu terytorialnego Wielkopolski.

Odczyt o Marsz. Piłsudskim w Czerniowcach

Czerniowce, 23. 11. (PAT) Na zaproszenie Związku Kobiet rumuńskich przybyła do Czerniowiec znana poetka Kazimiera Iłłakowiczówna, powitana na dworcu przez delegację pań rumuńskich i Związku Polek w Czerniowcach oraz przedstawiciela konsulatu R. P.

P. Iłłakowiczówna wygłosiła w Teatrze Narodowym w języku francuskim odczyt o Marszałku Piłsudskim. Odczyt zgromadził najlepsze towarzystwo rumuńskie, z przedstawicielami nauki i literatury na czele.

Paryskie echa podróży Halifaxa do Berlina

Paryż, 23. 11. (PAT) Koła polityczne Paryża z wielkim zainteresowaniem oczekują na oficjalne oświadczenie premiera Chamberlaina na temat wyników podróży lorda Halifaxa do Berlina. Dotychczas brak w tej sprawie wszelkich autorytatywnych informacyj.

W braku konkretnych wiadomości, prasa francuska opiera swoje komentarze przeważnie na głosach prasy londyńskiej i niemieckiej oraz na doniesieniach swych korespondentów berlińskich. Korespondenci dzienników zgod nie informują, iż przebieg rozmów między angielskim mężem stanu a kanclerzem Hitlerem nie wniósł żadnych nowych elementów do sytuacji międzynarodowej.

Uczestnicy wileńskiego zjazdu w rodzinnym gnieździe Marszałka

Wilno, 23. 11. (PAT) Dziś część uczestników I-go Ogólnopolskiego Zjazdu Peowiaków w Wilnie wzięła udział w pielgrzymce do miejsca urodzenia Komendanta Józefa Piłsudskiego — historycznego Żułowa. Uczestnicy udali się do Żułowa specjalnym pociągiem, który odjechał z Wilna w godzinach porannych. Po przyjeździe na stację Żułów Peowiacy w zwartym ordynku udali się do majątku Żułów. Na czele pochodu niesiono sztandary peowiackie.

W pielgrzymce dzisiejszej najliczniej było reprezentowane Koło Warszawskie Peowiaków, oraz grupa lubelska.

* * *

O godz. 14.30 złożyli Peowiacy przed grobowcem biskupa Władysława Bandurskiego, żarliwego patrioty i zasłużonego kapłana, wieniec z napisem: „Biskupowi Władysławowi Bandurskiemu — w hołdzie od Peowiaków".

Czy nastąpi obniżka opłat przy wykupnie świadectw przemysłowych

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) Związek Izb Rzemieślniczych wystosował do Ministerstwa Skarbu memoriał w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1938. Związek Izb podkreślił w memoriale przeciętne obciążenie obrotów z tytułu świadectw przemysłowych wraz z pobieranymi dodatkami, które wynosi około 0,26%. Obrót roczny oblicza się na 15 miliardów zł., a obciążenie z tytułu świadectw przemysłowych 40 milionów zł. Powyższe względy — zdaniem Związku Izb — powinny być brane przede wszystkim pod uwagę przy ustalaniu rozmiarów ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok podatkowy 1938. Również i okoliczność polepszenia się koniunktury gospodarczej, a zatem prawdopodobny wzrost ilości nabywanych świadectw przemysłowych na r. 1938, nie może być pominięta. Z powyższych względów oraz z uwagi na fakt niezprzeprowadzenia dotychczas reformy taryfy świadectw przemysłowych, Związek Izb wysunął szereg postulatów co do rozmiarów ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na r. 1938 przez przedsiębiorstwa rzemieślnicze.

Nie ma posad w polsko-francuskim tow. kolejowym

Warszawa, 23. 11. (Tel. wł. — l. r.) Wobec krążących pogłosek, jakoby francusko-polskie Towarzystwo Kolejowe rozpoczęło przyjmowanie pracowników w związku z przejęciem eksploatacji kolei Herby Nowe—Gdynia przez to Towarzystwo w dniu 31 grudnia, dowiadujemy się, że francusko-polskie Towarzystwo Kolejowe zaangażowało już potrzebny personal i nie przewiduje dalszego przyjmowania nowych pracowników.

Epilog głośnego procesu ks. Windsoru z wydawcą paszkwilu

Londyn, 23. 11. (PAT) Agencja Reutera donosi: W dniu dzisiejszym zapadł wyrok w sprawie sądowej, wytoczonej przez księcia Windsoru Williamowi Heinemannowi, właścicielowi londyńskiej księgarni, z powodu wydania książki pt.: „Komentarze na temat koronacji". Wyrokiem tym został Heinemann skazany jedynie na zapłacenie grzywny pieniężnej, gdyż adwokat zastępujący go odwołał wszystkie, zawarte w książce przeciwko ks. Windsoru zarzuty i wyraził w imieniu swego klienta gotowość przeproszenia księcia.

Sir William Jowitt, b. pełnomocnik księcia Windsoru oświadczył, że wpłacona przez Heinemanna grzywna przeznaczona będzie na cele dobroczynne dla instytucyj, którymi książę Windsoru interesował się specjalnie, będąc jeszcze księciem Walii i królem.

(a) Na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej przytrzymany został wczoraj w teatrze „Nowości" Aron Rappaport f. Ortner (ul. Pod Dębem 18).

Na lwowskiej antenie

ŻYCIE PRZED MIKROFONEM

Ubiegły tydzień nie przyniósł żadnych niemal audycyj lwowskich o charakterze reprezentacyjnym, nie zawarł w swoim programie żadnego większego słuchowiska, nie miał też bardziej zwracających uwagę momentów literackich. Nie będziemy tu zapuszczali się w badanie przyczyn tego stanu, — zapewne każde środowisko radiowe i każda Rozgłośnia musi co pewien czas na chwilę zatrzymać się dla wzięcia oddechu i zapasu energii do trwałej pracy. Stwierdzamy tylko fakt i korzystamy z tej „pauzy", by zająć się dzisiaj zagadnieniem raczej ogólnie z programem radiowym związanym.

Chodzi tu o audycje typu informacyjno-prelekcyjnego, których rozbudowa postępuje ostatnio bardzo szybko na terenie naszej radiofonii. Radio, nie wchodząc w drogę prasie, a nawet w swoim rodzaju torując jej drogę, wprowadza swojego słuchacza w żywy nurt bieżących zdarzeń, w kompleks decydujących o chwili obecnej wypadków, — po prostu w aktualność życia. Dzieje się to za pomocą skrótów komunikatowych, bądź „chwil", „kącików" i „pogadanek" informujących, bądź też wreszcie przez transmisje bezpośrednie, reportaże, wywiady, felietony, związane z momentem. Oddźwięk swój znajdują tu przede wszystkim działania o charakterze społecznym, nie brak jednak tu również innych dziedzin, jak polityka, sprawy gospodarcze, życie artystyczne, naukowe, i w ogóle wszystko co ciekawe w świecie.

Mówimy o tym dlatego, że właśnie Lwów, a raczej lwowskie Radio nie mało przyczynia się do rozwoju i ciągłego doskonalenia tego rodzaju audycyj. Praca tutejszego „wydziału aktualności" od szeregu miesięcy zaznaczyła się w programie dużym ożywieniem, a także wprowadzeniem pożytecznych reform, czy inowacyj. Z działu informacyjnego, zwracają tu uwagę przede wszystkiem bardzo dobrze zaprojektowane i wykonywane „wiadomości gospodarcze", dając zwarty i poważny skrót, oczekiwany i wykorzystywany przez olbrzymie rzesze ludzi pracujących handlowo, przemysłowo i rolniczo. Tu należą również periodycznie niemal powtarzające się prelekcje gospodarcze, — sui generis popularne wykłady i lekcje o potrzebach, oraz metodach pracy codziennej. Trzeba stwierdzić, że audycje te są dozowane nadzwyczaj umiejętnie i ostrożnie, że rozmieszczenie ich odpowiada istotnym racjom programowym, że dzięki temu, nie przywalają ciężarem swojej dydaktyki tego, co ma w radio „bawić i wzruszać".

Ale i poza „informacjami" pracuje Lwów wydatnie na polu „aktualności". Mało która Rozgłośnia polska tyle miejsca i czasu poświęca zdarzeniom swojego regionu, co właśnie nasza, lwowska. Nowobudujące się fabryki, świeżo powstałe warsztaty pracy, zaczynające swoje istnienie instytucje działania społecznego inaugurują się transmisjami, czy reportażami; te fabryki i instytucje, które pracują już z dawna, mają w „dziale aktualnym" miejsce dla swoich najważniejszych, zwrotnych momentów. O pracach, które służą dobru publicznemu infomuje się radiosłuchaczy stale i wyczerpująco. Nie zapomina się również o wykorzystywaniu dni rocznicowych, które stanowią swego rodzaju podatną kanwę, na której haftuje się aktualny przegląd współczesnego życia zbiorowego. W takim na przykład listopadzie, mnóstwo znalazło się dni, które choć zapisały się wielkością w przeszłości i teraz są tylko obchodem wspomnień, właśnie we Lwowie stały się znakomitym punktem wyjścia dla aktualnych rozważań, stwierdzeń, opisów. Mamy więc w Radio przy tej okazji „defilady", przemówienia, transmisje ze świetlic i wieczorynek. Przy okazji znowu zjazdów, kongresów, konferencyj i zlotów, zapoznaje się ogół z rzeczami i sprawami, które dotąd, choć nieraz miały decydujące znaczenie dla powszechności, ograniczały się tylko do zamkniętych ścian danej organizacji, czy środowiska. Wreszcie opowiada się tu przed mikrofonem o najważniejszych zdarzeniach życia kulturalnego i artystycznego, opowiada się o tym w postaci stałych przeglądów teatralnych, filmowych itp., lub też po prostu w postaci felietonów zdających sprawę z ogólnej charakterystyki danego okresu i zapowiadających plan okresu następnego.

Temat „audycyj" aktualnych zbyt rozległy jest, by wyczerpać go w tym miejscu. Chodzi nam w tym bardzo pobieżnym skrócie raczej o najogólniejsze zorientowanie szerokich rzesz radiosłuchaczy w dziedzinie radiowej, która choć mniejszymi zadowala się efektami, pełni w całym tego słowa znaczeniu pożyteczną i ważną służbę. Przy sposobności zajmiemy się chętnie jej szczegółami.

Mart.

Śpiewniki wielkopolskie

W Poznańskim i na Pomorzu kryją się całe skarby prastarej pieśni ludowej, zachowanej tak pod względem muzyki jak tekstu w pełnej rdzenności i żywotności od czasów piastowskich aż po dzień dzisiejszy. Pieśni te, zbierane od szeregu lat i badane przez Regionalne Archiwum Fonograficzne przy Zakładzie Muzykologicznym Uniwersytetu Poznańskiego, ukazały się zeszłego roku w „Śpiewniku Wielkopolskim" Lucjana Kamieńskiego, nakładem Wielkopolskiego Związku Teatrów Ludowych. Zbiór ten objął część zebranego materiału, opracowanego i przeznaczonego dla użytku młodzieży. Obecnie pojawi się „Śpiewnik Pomorski", zawierający teksty ludowe, nagrane na płytach gramofonowych w okolicach pomorskich. — Zdaniem Kamińskiego, były zabór pruski stanowi jedyny w swoim rodzaju rezerwat staropolskich dudów — o których zresztą mgr. Jadwiga Pietruszyńska ogłasza osobne studium w Nr. 2 Archiwum Etnograficznego Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego w Poznaniu.

Nigdzie indziej w Polsce nie można spotkać już tych „kozłów" — wielkich dudów altowych, dudek poślubnych i siesieniek, na których dzieci się do dudów wprawiają. — Muzyk ludowa i śpiewany tekst rejestrowany jest na płytach, z których dopiero odpisuje się ją i redaguje dla użytku praktycznego. W porównaniu z trudami, które miał Kolberg przy przy rejestracji tekstów ludowych, zadanie współczesnego zbieracza etnografa jest nad wyraz ułatwione. Zarówno praca „O dudach wielkopolskich" jako też oba śpiewniki, stanowią radosną niespodziankę dla społeczeństwa polskiego, które całkiem niesłusznie uważało dotąd Wielkopolskę i Pomorze za ziemie zupełnie sprusaczałe i zmaterializowane, pozbawione wszelkiego pierwiastka romantycznego.

Ullstein-Verlag zmienia nazwę

Z dniem 15 bm. została zmieniona nazwa znanej niemieckiej firmy wydawniczej Ullsteina na „Niemieckie Akcyjne Towarzystwo Wydawnicze" (Deutscher Verlag Aktiengesellschaft). Zmiana ta nastąpiła, jak głoszą dzienniki niemieckie na skutek wymarcia i odstąpienia ostatnich członków rodziny Ullstein. W związku ze zmianą nazwy pozmieniano również wszystkie nazwy wydawnictw tego towarzystwa. Wydawnictwa książek „Ullstein-Bücher" zmieniono na „Uhlen-Bücher", biuro podróży Ullsteina przemianowano na biuro podróży niemieckiego Towarzystwa Wyd., i t. d. (A. „Echo").

ZE SPORTU

Kolonie narciarskie Pol. Zw. Wychowawców Fizycznych

Polski Związek Wychowawców Fizycznych, organizuje w okresie ferii Bożego Narodzenia, t. j. od 28. 12. 1937 r. do 7. 1. 1938 r. cztery kolonie (kursy) narciarskie dla młodzieży szkół średnich z terenu całej Rzeczypospolitej. Kolonie będą się mieściły w Zakopanem i w Siankach.

Opłata za pobyt w Siankach wynosi 40 złotych.

Opłata za pobyt w Zakopanem wynosi 50 złotych.

Młodzież we wszystkich koloniach będzie podzielona na grupy według zaawansowania w jeździe na nartach. Zapisy na kolonie przyjmuje sekretariat PZWF w poniedziałki, środy i piątki między godz. 18—20.

Adres: Warszawa, plac 3-ch Krzyży 18, m. 6 (w lokalu gimnazjum A. Jakubowskiej).

LWOWIANIE W RAIDZIE DO MONTE CARLO

W dorocznym raidzie do Monte Carlo, wezmą udział członkowie Klubu Motorowego Związku Strzeleckiego we Lwowie p. Stawiński i Piasecki, którzy wybierają się do Monte Carlo na wozie marki DKW.

A. K. S. BĘDZIE GRAŁ PRZEZ CAŁĄ ZIMĘ

Program najbliższych spotkań piłkarskich wicemistrza Ligi AKS Chorzów, przedstawia się następująco: 28 listopada mecz rewanżowy z Cracovią, 5 grudnia rewanżowy mecz ze Śląskiem Świętochłowice, 19 grudnia spotkanie z Ruchem w Chorzowie, 26 grudnia rewanż na boisku w W. Hajdukach). Na Nowy Rok drużyna AKS zakontraktowała węgierski zespół „Szeged".

CAŁA DRUŻYNA PIŁKARSKA ULEGŁA WYPADKOWI

Na terenie Rumunii w pobliżu Lugożu, autobus w którym jechała drużyna piłki nożnej z Turn Sewerin, wpadł do rowu przydrożnego. Jeden zawodnik został zabity na miejscu, zaś kilku odniosło ciężkie rany.

FELIETON NAUKOWY

NIEBIESCY GOŚCIE

Było to bardzo dawno temu i tak się stało, że „gdy w ucieczce swojej przed synami Izraela dotarli do stoku pod Beth-Choron, rzucił na nich Wiekuisty kamienie ogromne z nieba aż do Azeki, tak, że wyginęli. Więcej ich wyginęło wskutek gradu kamiennego, niż ich pobili synowie Izraela mieczem". Na dobitkę potem prorok Jozue zatrzymał słońce. Astronomowie prościej się patrzą na takie sprawy i po prostu mówią o tym, że spadł wtedy jeden z wielu meteorów i wytłukł „oporne Armorejczyki", którzy poza tym zdaje się dosyć dzielnie wojowali z synami Izraela.

Zdarza się to nie tak znów rzadko. Meteory o wadze ponad 200 ton spadają na ziemię raz na jakieś 150 lat, a taki meteor potrafi już zrobić sporo szkody. Niedawno przecież, zaledwie 29 lat temu, bo w czerwcu 1908 roku spadł na Syberii, znacznie większy co prawda meteor, którego wagę oceniają na 40 tysięcy ton. Lasy zostały zniszczone wtedy na tak wielkiej przestrzeni, że 60 kilometrów dziś jeszcze można wędrować i ciągle spotyka się ślady spustoszenia, dokonanego przez niebieskiego gościa. Lasy zostały po prostu skoszone, zmiecione z powierzchni ziemi, tak zdruzgotane przez pęd powietrza, jak przez najstraszliwszą lawinę, jakich w największych górach się nie spotyka. Na obszarze o średnicy 3 kilometrów powstało ponad 200 kraterów o średnicach od 1—50 metrów, lejów, będących śladami spadku poszczególnych odłamków meteoru, a większych od tych, jakie powstają przy spadku bomb lotniczych. W obrębie owych 3 kilometrów, a więc w miejscu bezpośredniej kanonady zniszczenie było największe. A przecież może się zdarzyć, że akurat tam, gdzie spada meteor, znajdują się nie tylko niedźwiedzie czy inni dzicy mieszkańcy dzikiego lasu, ale zupełnie cywilizowani ludzie, tłuczący się zapamiętale w niemniej cywilizowany sposób.

Można zresztą obliczyć, jak często takie wypadki. Drobiazg ważący 2—3 tony spada bodaj że każdego roku. Do ziemi dolatują z tego 300 kilo o wadze nie przekraczającej 500 kilo. Im większa masa, tym rzadsze spotkanie. A więc już bolid o wadze 200 ton trafia się raz na półtora stulecia, a taki kolos, jak ów syberyjski, czy ten, który w Arizonie wybił w ziemi krater tak wielki, że cały Lwów zmieściłby się w nim bez reszty, spada na powierzchnię ziemi raz na jakieś 100 tyięcy lat. Jest to naturalnie obliczenie statystyczne, a więc może się zdarzyć, że w jednym roku spadną dwa kolosy, by następnie przez setki tysięcy lat był spokój. Na to, by odczuć trochę lęku, wystarczą jednak i te drobiazgi, które ważą parę set kilogramów, bo nie są one tak bardzo rzadkim zjawiskiem. Ale, mimo to — czy kto z czytelników ma kogoś znajomego, w kogoby gruchnął meteor? A ilu też naszych znajomych przejechało auto? Tak. Meteory nie są niebezpieczne. Groźniejsze są inne siły i inne wydarzenia, zupełnie lokalne i zupełnie codzienne.

Meteory przynoszą jednak nie tylko zniszczenie. Przypominają o tym, że ziemia pędzi w przestrzeni poprzez jakieś nieznane, obce, puste okolice, w których od czasu do czasu tylko na jej drodze ukaże się jakiś „kosmiczny drobiazg". Drobiazg ten czasem minie ją, rozbłysnąwszy na krótko w jej atmosferze, czasem gruchnie w jej powierzchnię i zaryje się głęboko, pozostanie jako stały jej składnik.

Możemy pojechać do bieguna. Możemy z jeziora Titicaca nabrać do probówki wody i przywieźć do domu. Z australijskich pustyń możemy przywieźć worek piasku. Są to ostatecznie tylko sprawy paszportu zagranicznego i pieniędzy. Nie potrafimy zdobyć w sposób samodzielny ani kawałka materii, wchodzącej w skład jakiejś gwiazdy, czy planety. Tym bardziej wartościowe są meteory, tym cenniejsze te wiadomości, jakie można zdobyć, badając te drobne odłamki

Oś Moskwa-Amsterdam?

Obchód rocznicy rewolucji październikowej w Rosji zawsze był wykorzystywany przez naczelne władze Kominternu dla przeprowadzenia narad z delegacjami komunistów zagranicznych przybywających do Moskwy na uroczystości z rozmaitych państw świata. Podczas gdy na placu Czerwonym odbywa się defilada armii czerwonej, marszałek Woroszyłow wygłasza swoje tradycyjne przemówienie, komitet wykonawczy Kominternu pracuje intensywnie nad opracowaniem nowych planów wzmożenia ruchów rewolucyjnych, uzgadniając te plany z opinią przywódców komunistycznych odnośnych krajów.

W roku bieżącym podczas obchodu XX. rocznicy rewolucji październikowej obrady poszczególnych grup i sekcyj Kominternu były bardziej intensywne aniżeli w latach ubiegłych. Wśród przybyłych do Moskwy delegatów obecni byli nie tylko przywódcy komunistyczni z krajów europejskich, lecz również z obydwu Ameryk, z Azji i z kolonii afrykańskich. Podczas defilady w dniu 7 listopada na trybunie obok mauzoleum Lenina znajdowała się również grupa komunistów hinduskich.

Kulminacyjnym punktem obrad Kominternu w Moskwie jest spotkanie 10 delegatów amsterdamskiej międzynarodówki związków zawodowych, która dotychczas znajdowała się pod wpływem II. Międzynarodówki z przedstawicielami czerwonego Profinternu, to znaczy komunistycznej międzynarodówki związków zawodowych.

Obrady delegatów obydwu międzynarodówek zawodowych, które rozpoczęły się w tych dniach, mają na celu ustalenie jednolitego kierownictwa akcją rewolucyjną i strajkową we wszystkich państwach świata. Obrady moskiewskie mają wyłonić wspólny komitet wykonawczy oraz stworzyć wspólny fundusz celem finansowania strajków politycznych. Połączenie amsterdamskiej międzynarodówki z moskiewską jest owocem akcji mediacyjnej sekretarza francuskiej generalnej konfederacji pracy Leona Jouhaux, który przed kilku miesiącami na obradach komitetu wykonawczego międzynarodówki amsterdamskiej, jakie toczyły się w Warszawie, zapowiedział zbliżenie z Moskwą.

Ze strony sowieckiej w obradach tych biorą udział nie tylko sekretarze sowieckich związków zawodowych Szwernik i Bregmann, lecz również pierwszy sekretarz Profinternu Łozowski, który należał jednocześnie do prezydium Kominternu, oraz sekretarz generalny Kominternu Dymitrow. W ten sposób inicjatywa moskiewska w kierunku rozszerzenia akcji frontów ludowych znalazła podatny grunt w Amsterdamie, co wytwarza zupełnie nową sytuację i możliwości dla planów kominternowskich. Nie należy zapominać, że samodzielne stanowisko międzynarodówki zawodowej w Amsterdamie stanowiło poważną przeszkodę dla rozszerzenia akcji Kominternu w Europie. — Do składu bowiem międzynarodówki amsterdamskiej wchodziły m. in. potężne związki zawodowe robotników portowych i marynarki handlowej. Właśnie w tej dziedzinie akcja Kominternu natrafiała na poważne przeszkody. A przecież opanowanie żeglugi morskiej przez czynniki komunistyczne stanowiło od dawna cel Kominternu. Obecnie po zawarciu tak zwanego paktu jednolitej akcji pomiędzy Amsterdamem i Moskwą agitacja komunistyczna łatwo może dotrzeć do najważniejszych ośrodków robotniczych, pogłębiając chaos polityczny w świecie.

Przykładem tej rozkładowej działalności Kominternu może być fakt, o którym donoszą dzienniki sowieckie: W tych dniach zawinął do portu w Odessie francuski okręt handlowy „Providence", którego załoga w znacznej części składa się z murzynów. Komunistyczna organizacja marynarzy sowieckich w Odessie zaprosiła załogę okrętu francuskiego do tak zwanego klubu czerwonych, gdzie urządzono wiec zbratania się marynarzy francuskich z komunistycznymi. Przy tej sposobności wygłoszono odpowiednie mowy rewolucyjne i rozdano marynarzom francuskim agitacyjne broszury i odezwy w języku francuskim. Tak więc na każdym kroku rozkładowa akcja Kominternu usiłuje wywołać zamęt nawet w tych krajach, z którymi rząd sowiecki utrzymuje pozornie przyjacielskie stosunki.

Wobec zapoczątkowanej z inicjatywy Kominternu osi Moskwa-Amsterdam należy wzmocnić czujność wszystkich konstruktywnych elementów w świecie dla udaremnienia knowań Moskwy. (t.).

Samorządowcy u ministra Korsaka

P. Wiceminister Spraw Wewnętrznych Korsak przyjął Prezydium Rady Naczelnej Związków Pracowników Samorządowych w osobach: prezesa Bohdana Bederskiego (Zw. Prac. Wojew.), posła Antoniego Pacholczyka (Zw. Prac. Samorz. Teryt.) i Feliksa Jarzębowskiego (Zw. Prac. Miejskich).

Delegacja oświadczyła Panu Ministrowi, iż reprezentowane przez nią organizacje pracownicze uznają w dalszym ciągu konieczność ustawowego uregulowania spraw pracowników samorządowych, mianowicie: przepisów służbowych, odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz uposażenia i zaopatrzenia emerytalnego. Prezydium R. N. podkreśliło, iż prosi o wniesienie projektów ustaw do Sejmu w przekonaniu, że w projektach rządowych zostaną uwzględnione postulaty pracownicze, zgodnie z oświadczeniem Pana Premiera, wyrażonym na plenum Sejmu w dn. 27. I. 1937 r.

Minister Korsak oświadczył, że projekty ustaw o uregulowaniu całokształtu spraw pracowników samorządowych, zostaną wniesione do Sejmu w okresie późniejszym. Przed wniesieniem projektów zainteresowane organizacje w osobach ich przedstawicieli będą zaznajomione z projektami i będą przez to miały możność wypowiedzenia się.

Następnie Prezydium R. N. zgłosiło prośbę o wydanie podległym Ministerstwu organom instrukcji, ażeby nie robiono trudności, jeżeli związki samorządowe zechcą zwrócić swoim pracownikom i emerytom w formie remuneracji, bądź za pracę w godzinach nadliczbowych, czy też w innej formie, kwoty pobrane od pracowników z tytułu podatku specjalnego. Pracownicy samorz. znajdują się w ciężkiej sytuacji, bowiem są nisko uposażeni a płacą i podatek dochodowy i podatek specjalny.

Pan Minister oświadczył, że pracownicy samorz., poczynając od 1 kwietnia 1938 r., będą pod względem podatku specjalnego potraktowani na równi z urzędnikami państw., przy czym prawdopodobnie tylko nieliczni pracownicy gmin wiejskich będą obciążeni podatkiem specjalnym.

Jeśli zaś chodzi o wydanie zalecenia odnośnie roku budżetowego 1937/38, Pan Minister obiecał wydać zalecenie z tym, że kwoty pobrane od pracowników w formie podatku specjalnego mogą być zwracane pracownikom i emerytom pod dwoma warunkami: jeżeli właściwy organ związku samorz. powezmie w tym kierunku uchwałę, oraz jeśli finanse związku na zwrot tego podatku pozwalają.

Pan Minister obiecał nadto wydać zalecenia w następujących sprawach: 1) ażeby związki samorządowe wypłacały uzasadnione należności zwolnionym pracownikom, z tytułu odpraw i uposażeń oraz zaopatrzenia emerytalnego; 2) w kierunku polepszenia uposażeń, zwłaszcza na terenie gmin wiejskich w województwach połudn. i zachodnich oraz zrewidowania i powiększenia etatów w niektórych związkach samorz.; **3) uchwalenia statutu o ubezpieczeniu na wypadek choroby we własnym zakresie według zaleconego wzoru; 4) uchwalenia statutu o postępowaniu dyscyplinarnym z tym, że władze nadzorcze będą wglądały w orzeczenia dyscyplinarne, jeżeli będą zachodziły tego potrzeby.**

Jednocześnie Pan Minister obiecał wydać wskazówki w sprawie postępowania i ustosunkowywania się władz nadzorczych do spraw personalnych w samorządzie.

Wreszcie Pan Minister oświadczył, że skłonny jest zalecić wzór statutu emerytalnego do uchwalenia przez zw. samorządowe na terenie województw połudn. i zachodn., z uwzględnieniem w statutach zasadniczych postanowień, które zostaną zawarte w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym.

Poza tym Prezydium R. N. uzasadniało konieczność reformy finansów komunalnych w kierunku zapewnienia zw. samorządowym racjonalnej gospodarki.

Ogólny zjazd Związku Podoficerów Rezerwy

Jak donosi Ag. „Echo", w styczniu odbędzie się Ogólny Zjazd Związku Podoficerów Rezerwy R. P., którego prezesem jest p. Antoni Jakubowski. Zw. Podoficerów Rezerwy dotychczas nie zgłosił akcesu do O. Z. N., podobno na Zjeździe ma być poruszona ta sprawa.

Nagroda filmowa Francji

Jak donoszą z Paryża, rozpoczął już swe obrady komitet przyznania francuskiej nagrody filmowej, której patronuje Louis Lumiere, a która przyznawana jest corocznie w lutym. O „Grand prix du cinema francais 1938", ubiegać się mogą filmy francuskie, wyprodukowane we Francji między 1. XII. 1936 a 1. stycznia 1938, przez producentów francuskich. Warunkiem sine qua non jest, że reżyser, scenarzysta i kompozytor muszą być Francuzami. Natomiast sity techniczne mogą najwyżej w 25-proc. być obce. Jury nagrody składa się ze znanych literatów, malarzy, filmowców i prasy. Ze względu na bogaty repertuar tegorocznej produkcji nadsekwańskiej, wynik obrad Komitetu nagrody, oczekiwany jest we Francji z wielkim napięciem.

materii, jakie z dalekich przestrzeni świata wpadają w atmosferę ziemską i zarywają się nieraz głęboko w powierzchni ziemi... Są to przeważnie bryły żelaza, często kamienie i zbadanie ich składu chemicznego było jednym z pierwszych potwierdzeń teorii o jednakowości materii w całym świecie. Zbadanie radiologiczne odłamków meteorycznych było równie rewelacyjne, jak jakieś badania archeologiczne. Ilość pierwiastków promieniotwórczych pozwoliła bowiem obliczyć czas, jaki upłynął od chwili powstania meteoru. Jest to „otchłań" czasu. Liczba lat zupełnie szalona. Równa się tej liczbie lat, jaka, według geologów, minęła od czasu powstania ziemi. Jakieś 3 miliardy lat.

Zdarza się czasem, że jakaś błądząca bryła materii jest większa od tego, co spada na ziemię. Że średnica jej wynosi nie kilka metrów, ale kilka kilometrów. Tego rzędu wielkości są niezliczonym rojem krążące koło słońca planetoidy. Zdarza się jednak i tak, że jedna z owych planetoid zostanie wytrącona przez przyciąganie planet ze swojej orbity, albo też że poza naszym układem słonecznym krążą takie bryły wielkości Kasprowego, czy Mont Blanc. Niedawno właśnie, omal że nie zawadził o ziemię taki gość z innego świata. Było to 30-go październik, kiedy odległość jego od ziemi wynosiła zaledwie trochę więcej niż milion kilometrów, niespełna 4 razy tyle, co odległość księżyca od ziemi. Średnica tej bryły wynosi około 1 kilometra i w chwili największego zbliżenia było owa planetka widoczna gołym okiem jako słaba gwiazdka. Dziś dalszy jej bieg ledwie już można śledzić z pomocą największych lunet. A przecież wystarczyłaby minimalna zmiana w elementach orbity, by droga owej planetki, odkrytej przez Reinmuth'a, skrzyżowała się z orbitą ziemi w tym akurat miejscu, gdzie ziemia się znajdowała. Nie pozostałby wtedy i świadek klęski, któryby mógł to opisać.

A mimo to — gdyby zebrać wszystkie meteory, które od chwili jej narodzin przez 3 miliardami lat spadły na jej powierzchnię do dnia dzisiejszego i rozsypać jednostajnie po całej ziemi, utworzyłyby one warstewkę grubą zaledwie na 1 centymetr. Groźne są meteory zaledwie raz na jakieś parę set tysięcy lat. Mimo to — nie są warte zapomnienia. Każdy meteor, każda najmniejsza „gwiazda spadająca", to dowód, że ziemia pędzi w przestrzeni, to dowód, że ociera się o materię, wypełniającą tę przestrzeń, to wyłaniając się z ciemności tego, co inaczej byłoby nigdy niedostępne.

Czy nie jest parodią gwiazdy spadającej „sztuczny ogień" — raca, czy rakieta? Sztuczny ogień być może dowodzi „potęgi ducha ludzkiego". Może. Nie dowodzą tego jednak inne „sztuczne ognie" — wyblyski myśli ludzi, którzy budują teorie astronomiczne z głębin własnego ambitnego ducha. Niedawno do Obserwatorium we Lwowie nadszedł list od kogoś, kto interesuje się astronomią, stworzył jakąś niesamowitą filozofię, wyjaśniającą wszystko. Treścią listu była propozycja odsłonięcia tajników owej teorii, ale — dopiero po otrzymaniu pieniężnej nagrody za jej stworzenie. U nas zresztą ludzie są skromni. W Niemczech podobny geniusz, który „odkrył", że teoria Kopernika nie jest słuszna, żądał odrazu za odsłonięcie rąbka tajemnicy 300.000 marek. Było to też w tym roku. Tumaństwo wszędzie jest jednakowe.

Są i ludzie skromniejsi. Nie żądają nagród. Snują marzenia. Marzenia beznadziejnie nieprawdziwe, nieraz po prostu pięknie wykonanymi rysunkami. O tym, że słońce po niebie porusza się skokami, o tym, że księżyc to puchar ze szczerego złota, albo... któż zliczy te wszystkie pomysły, teorie, bal książki wydawane zwykle nakładem autora. A nawet instrumenty, popierające ich doktryny. Są to odpryski idei. Zagubione w obszarach myśli bezcelowe i chybione, może nie sztuczne ognie, może aż meteory. Niestety, stracone wysiłki. Zagubione ścieżki. Nie trzeba przeszkadzać ludziom śniącym. O ileż lepiej patrzeć na to — jaką jest przebogata rzeczywistość.

J. MERGENTALER

...program radjowy

ŚRODA, DNIA 24 LISTOPADA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Aud. dla szkół. — 11.15 Aud. dla szkół. — 11.40 Miniatury instrumentalne — płyty. — 11.57 Sygnał i hejnał. — 12.03 Aud. południowa i Dziennik południ. — 13.45 Lw. Gazetka informacyjna w jęz. ukr. w red. M. Kowalewskiego. — 13.55 Lw. Muzyka obiadowa z płyt. — 14.30 Lw. Bellini i Rossini — płyty. — 14.55 Giełda Lwowska. — 15.00 Lw. „Orlęta" — fragm. książki A. Schrödera. — Czyta T. Sobolewski. — Muzyka polska z płyt. — 15.20 Lw. Wiad. bieżące z miasta i prowincji. — 15.30 Wiadom. gospod. — 15.45 „Krzysztof Kolumb" — pog. dla dzieci starszych. — 16.00 „Uczmy się mówić" — w oprac. dyr. T. Trzcińskiego. — 16.15 Łódzka ork. Salonowa. — 16.50 Pog. aktualna. — 17.00 „Elektryfikacja Niemiec z punktu widzenia ich obronności" — inż. K. Monikowski. — 17.15 Recit. wiolоncz. A. Kinkulkina. — 17.50 „Higiena wieku szkolnego" — dr. M. Gromski. — 18.00 Wiadomości sport. — 18.10 Lw. Mozart — płyty. 18.20 Lw. „Małżeństwo w świetle dawnej satyry polskiej" — w oprac. M. Bielanki — do Krakowa. — 18.50 Lw. Wiadom. sport. lokalne. — 18.55 Lw. Program na jutro. — 19.00 „Testament Wodza" — z książki T. Parnickiego „Aecjusz". — 19.20 Pieśni w wyk. E. Orlicz-Dreszerowej z tow. M. Ork. Górzyńskiego. — 19.35 „Człowiek jako aktor w życiu" — dr. A. Hertz. — 19.50 Pogad. aktualna. — 20.00 Lw. Miniatury muzyczne w wyk. tria salonow. Lipczyńska — Halpon — Pszenyczka i T. Seredyński — fortep. — W przerwie: Kącik humoru — F. Zandlera. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogad. aktualna. — 21.00 Konc. chopinowski w wykon. O. Iliwickiej. — 21.45 „Piękno mowy polskiej" — kwadrans poezji w oprac. F. Siedleckiego. — 22.00 Konc. popularny w wykon. Ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Komun. meteor. — 23.00 Lw. „Wśród wielkich artystów" — reportaż muzyczny Celiny Nahlik — (z płyt).

AUDYCJE ZAGRANICZNE:

19.35 Wiedeń. Robert Casadesus — pianista.
21.00 Rzym. Konc. symf.
21.00 Radio Paris. „Na paryskiej fali".
21.15 Droitwich. Konc. symf. z Queen's Hallu.
22.00 Bruksela flam. Symfonia „Patetyczna" — Czajkowskiego.

Wśród wydawnictw

Wyszedł z druku 47 nr. „Polskiej Gazety Lekarskiej". Numer zawiera szereg rozpraw o następującej treści: M. Majewski: O potrzebie kursów dokształcających z zakresu okulistyki dla lekarzy niespecjalistów. — Rene Fabre: Toksykologia nowoczesna, jej cele i metody (dok.). — J. Hartman: Wartość kliniczna prób na całość łożyska. — J. Traczyński: O mechanizmie zmian hematologicznych u schizofreników leczonych insuliną. — Bibliografia polska. — Oceny. — Przegląd piśmiennictwa. — Ruch towarzystw lekarskich i zjazdy. — Wiadomości bieżące. Ogłoszenia.

DZIEŃ GOSPODARCZY

Nasze owocarstwo na drodze pięknego rozwoju

Jesień. Sezon owoców. Za szybami wystaw rumienią się jabłka, złocą soczyste gruszki. Patrzymy na nie, kupujemy je, jemy. Ale jakże rzadko nad nimi się zastanawiamy.

— Jakto — zdziwi się niejeden — mam się zastanawiać nad jabłkiem?

A tak. Naprawdę warto się zastanowić i to nie tylko nad samym jabłkiem, ale w ogóle nad produkcją sadowniczą w Polsce.

Przede wszystkim na wstępie musimy sobie otwarcie powiedzieć, że za mało spożywamy owoców, posiadających przecież tak potrzebne dla ludzkiego organizmu składniki. Polak spożywa około 10 klg. owoców rocznie (w tym 9 klg. owoców krajowych i 1 klg. zagranicznych), podczas gdy np. w takich Niemczech roczna konsumcja owoców jednego człowieka wynosi 40 klg., nie mówiąc już o Ameryce, gdzie obywatel spożywa rocznie około 60 klg. owoców.

— A bo u nas owoce są za drogie— powie niejeden.

Otóż spadek hurtowych cen na owoce wynosił w r. 1936 ym średnio 66 proc. w stosunku do r. 1929. Są też wszelkie dane po temu, że ceny te jeszcze ulegną obniżeniu, zważywszy, że tempo produkcji owoców w latach najbliższych powiększy się, gdyż ostatnio doszliśmy do tego, że ilość wysadzanych drzewek owocowych w ciągu roku wynosi ponad 5 milionów sztuk.

Wzrost krajowej produkcji owoców wpływa na coroczne zmniejszanie się cyfry importu tych gatunków owoców, które mamy w Polsce. I tak, gdy w r. 1930-ym importowaliśmy do Polski samych tylko jabłek za 6.186 tys. zł., to w r. 1934 już tylko za 1.600 tys. zł., w roku ubiegłym zaś cyfra ta spadła do 670 tys. zł.

Zwiększenie jednak produkcji oraz konsumcji owoców nie rozwiązuje jeszcze całego zagadnienia naszego sadownictwa. Zbyt wielkie mamy w tej dziedzinie braki, zbyt długo podchodzono u nas do produkcji owocarskiej z punktu widzenia amatorskiego, a nie handlowego. Dopiero w r. 1926 organizacje rolnicze rozpoczynają tworzyć sadownictwo handlowe u drobnych rolników, starając się o racjonalizację produkcji z punktu widzenia jakościowego i dochodowego.

Poczynaniom tym zadaje bolesny cios zima 1928/29 r. Z 30 milionów drzew owocowych pozostało zaledwie 12 milionów. Reszta wymarzła.

Katastrofalny stan, w jakim znalazło się nasze sadownictwo spowodował, że czynniki rządowe, jak również organizacje rolnicze i ogrodnicze przystąpiły do opracowania racjonalnych metod odbudowy sadownictwa. I tak z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych powstaje w r. 1930-ym przy Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych Komisja Pomologiczna, która wzięła się do opracowywania tymczasowego doboru odmian odpowiednich do naszego klimatu. Równocześnie Państwowy Bank Rolny uruchomił większe kredyty na odbudowę szkółkarstwa i zakładanie nowych sadów.

Jednocześnie rozpoczęto prace w kierunku ustalenia rejonów najlepszego udawania się poszczególnych gatunków i odmian przy zapewnieniu jak najwyższej dochodowości dla producentów.

Jedną z podstawowych metod tej pracy są urządzane corocznie powiatowe pokazy owoców oraz pokaz ogólnokrajowy, gdzie gromadzone są najpiękniejsze okazy próbek owoców z pokazów powiatowych.

Pierwszy pokaz ogólnokrajowy odbył się w r. 1935-ym w Warszawie. Obejmował około 500 próbek. W roku 1936-ym pokaz zgromadził już ponad 1.400 próbek. Pokaz tegoroczny, urządzony w Skierniewicach przez Zakład Sadownictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego zawiera ponad 3.500 próbek, obrazujących stan odmianowy i jakościowy bieżącej produkcji owocarskiej w całym kraju.

Autobus zajeżdża przed biały pałacyk. Wielkie, zielone litery głoszą: „Ogólnokrajowy pokaz owoców".

Od samego niemal progu ogarnia nas fala zapachu. Aromat jabłek. Słodki i orzeźwiający zarazem. Na długich stołach poukładane w płaskich koszyczkach z rafii — jabłka. Setki, tysiące jabłek. Na które patrzeć najpierw, które najpierw podziwiać? Czy „Malinowe oberlandzkie" tak ciemno pąsowe, że niemal czarne, czy czerwono-pomarańczową „Królowę renet", czy najpiękniej udające się na Wołyniu „Bojkeny", żółto-zielone, pięknie zarumienione z jednej strony? Czy może „Piękną z Boskoop", lub wonne „Koksy"?

Mijamy salę za salą. Po jabłkach — gruszki. „Józefinki", „Paryżanki", „Komisówki", „Proboszczówki" i tyle, tyle innych. Ktoby je wszystkie spamiętał? Aż się w oczach ćmi od tych wszystkich barw, aż się w głowie kręci od zapachów. Próbuje się tych i tamtych i już sam człowiek nie wie, które lepsze, które soczystsze...

Tylko jedno można stwierdzić z całą pewnością: wszystkie owoce, zgromadzone na pokazie skierniewickim, wykazują naocznie wielką ich wartość. Owoce nasze nie ustępują jakościowo większości owoców zagranicznych. Rokuje to duże możliwości dla polskiej produkcji owocarskiej w kierunku zaspokojenia potrzeb rynku krajowego, a w dalszej perspektywie eksportu, który w chwili obecnej niemal nie istnieje. A przecież próbnie wysłane do Anglii polskie „Koksy" osiągnęły na tamtejszym rynku najwyższe ceny z wszystkich jabłek tego gatunku...

Kabe.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 90.08 — 89.65, dolary amerykańskie 5.27 i pół — 5.25, dolary kanadyjskie 5.27 i pół — 5.25, floreny holenderskie 294.02 — 292.30, franki francuskie 18.19 — 17.69, franki szwajcarskie 122.60 — 121.80, funty angielskie 26.51 — 26.35, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, korony czeskie 17.50 — 16.70, korony duńskie 118.29 — 117.45, korony norweskie 133.18 — 132.20 korony szwedzkie 136.73 — 135.75, liry włoskie 21.00 — 20.20, marki fińskie 11.70 — 11.25, marki niemieckie 119.00 — 116.00, — szylingi austriackie 98.50 — 97.50, marki niemieckie srebrne 122.00 — 118.00, funty palestyńskie 26.40 — 26.10

AKCJE

Bank Handlowy 45.00, Bank Polski — 108.00, Węgiel 25.00 — 24.75, Lilpop 53.75 — 54.00, Ostrowiec 48.75, Haberbusch — 42.50 — 42.25.

Tendencja utrzymana.

DEWIZY

Belgia 89.90 — 90.08 — 89.72, Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 293.30 — 294.02 — 292.58. Kopenhaga 118.29 — 117.71, Londyn 26.44 — 26.51 — 26.37, N. Jork czeki 5.27 i pięć ósmych — 5.28 i siedem ósmych — 5.26 i trzy ósme, N. Jork kabel 5.27 i siedem ósmych — 5.29 i jedna ósma — 5.26 i pięć ósmych, Oslo 133.18 — 132.52, Paryż 17.99 — 18.19 — 17.79, Praga 18.57 — 18.62 — 18.52, Sztokholm 136.40 — 136.73 — 136.07, Zurych 122.30 — 122.60 — 122.00, Wiedeń 99.20 — 98.80, Mediolan 27.88 — 27.68, — Helsinki 11.70 — 11.64, Montreal 5.28 i pięć ósmych — 5.26 i jedna ósma, Tel Aviv 26.51 — 26.37.

Tendencja nieco mocniejsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w licznych artykułach.

Ceny niezmienione.

Tendencja ożywiona.

MADELON LULOFS 30

KULIS

PRZEKŁAD H. BUKOWSKIEJ

(Ciąg dalszy.)

Nad nimi, na ciemniejącym niebie, czerwienił się zachód. Z pól i lasów przypełzały do nich cienie, jak ciemne stwory...

Kąpali się w studni albo w rzece, płynącej za barakami. Potem ostrzyli łopaty albo ze starego pudełka od cygar i kawałka sznurka majstrowali zabawkę dla dziecka. Inni gawędzili z sobą i żartowali z kobietami. Niejeden usiłował obietnicą złota albo nowego sarongu zwabić którąś z nich na noc do siebie. Ciągle bowiem było mało takich, którzy mieli własne „żony", a niewiasty z okolicznych kampongów nie chciały się zadawać z kontraktowymi kulisami. Stali się pod każdym względem pariasami.

Z takiego ukradzionego spotkania, z takiej zdrady mężczyzny, któremu kobieta była przydzielona, wynikały niekiedy kłótnie, kończące się przeważnie morderstwem... Ci ludzie bowiem nie cenili życia, a zabójstwo popełnione dla kobiety, nie było czynem hańbiącym.

* * *

Ruki przykucnął przed swoją komórką. Widział, jak od studni wracała kobieta, otulona tylko w sarong, spięty nad piersiami. Na głowie niosła stos białego płótna.

Szła od prania i Ruki przypatrywał się jej uważnie. Nie była już młoda. W każdym razie o wiele starsza od niego. Włosy miała już rzadkie, a mały konde *) zwisał nieporządnie i luźno na chudym karku. Biodra jej były rozłożyste, a wiotkie piersi chwiały się przy każdym kroku. Miała szeroki, płaski nos i ciągle otwarte usta.

— Iza...

— Zatrzymała się i odwróciła ku temu, kto ją zawołał.

— Czego chcesz?

Jaki gruby ma głos, pomyślał Ruki zdziwiony, że to właśnie była Iza. Pracował dziś bezpośrednio za Kromoredjem i wiedział, że ten nie jest wcale starszy od niego samego.

Widział potem więcej kobiet, wracających od studni. Były przeważnie stare, o ciałach zmęczonych i zużytych pracą i porodami. Jedna tylko była wśród nich młoda, gibka... ponętna.

— Saima... Saima!...

Smukła, wiotka Sundajka zatrzymała się. Była po kąpieli, owinięta w sarong, który od pach sięgał jej do kolan.

Na pulchnych jej, delikatnych, jasno brązowych ramionach perliły się krople wody. Krucze włosy zwisały rozpuszczone, wilgotne. Pod obcisłym sarongiem prężyły się młode, jędrne piersi, drżąc kusząco przy każdym kroku.

Szła wyprostowana, kołysząc się nieco w biodrach, znamionujących szerokie, płodne łono, z brzuchem nieco naprzód podanym.

— Saima... Saima!...

Zatrzymała się tuż przed Rukim.

Odwróciła głowę i podniosła pytający wzrok na mandurkę Mine, która ją wołała. Była to gruba baba, o postawie żołdaka.

— Saja mandur?...

— Nie zapomnij wyostrzyć łopaty!...

Salma roześmiała się, szczerząc białe zęby z poza umalowanych na czerwono warg.

— Karmo mi ją wyostrzy, mandur.

— K...o! — rzuciła mandurka lekceważąco i w ciężkich swych męskich butach przeszła obok dziewczyny.

Saima stała jeszcze chwilę i śmiejąc się szyderczo, spoglądała za otyłą postacią, której ubranie było komiczną kombinacją krajowego stroju kobiecego, męskiego filcowego kapelusza i czarnych butów z cholewami.

W pojęciu Miny buty takie były oznaką władzy.

Po chwili wzrok dziewczyny utonął w łakomie pożerających ją oczach Ruki'ego.

Zakryła twarz ramieniem, chichocąc.

Ruki zerwał się i stanął przed nią, nagle ogarnięty niepojętym zakłopotaniem.

Saima postawiła wiadro wody, które niosla w ręce i podniosła ramiona, aby zapleść włosy. Ruchem tym podciągnęła sarong, który teraz już nie zakrywał nawet kolan. (C. d. n.)

*) Konde — węzeł włosów.



24 listopada 1937

Sroda

Emilii

Jutro: Katarzyny

Wschód słońca 7·11
Zachód „ 15·34

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO". W redakcji „Dziennika Polskiego" przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świat rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Środa, dnia 24 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Swaty" (abonament ważny).
Czwartek, dnia 25 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Swaty" (abonament ważny).
Piątek, dnia 26 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Swaty" (abonament ważny).
Sobota, dnia 27 b. m. godz 7.30 wiecz. „Swaty" (abonament ważny).

TEATR ROZMAITOŚCI

Środa, dnia 24 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten" (abonament ważny).
Czwartek, dnia 25 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten" (abonament ważny).
Piątek, dnia 26 b. m. godz. 7.30 wiecz. „Ten i tamten" (abonament ważny).
Sobota, dnia 27 b. m. godz 7.30 wiecz. „Ten i tamten" (abonament ważny).

KINOTEATRY:

APOLLO: „Wytworny świat" komedia muzyczna. W gł. roli Jean Bennett i Werner Baxter.
ATLANTIC: „Halka" z udziałem Ewy Turskiej-Bandrowskiej i Ladisa Kiepury.
CASINO: „Gdy kwitną bzy" (Maytime) z Jeanette Mac Donald.
CHIMERA: Paramatta.
EUROPA: „Król i chórzystka".
GLORIA: „Biały anioł" i „Powrót Frankelsteina".
GRAŻYNA: „Penny" — w gł. roli Deanna Durbin — oraz dodatki.
KOPERNIK: „Znachor" — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Dybuk".
METRO: „Romeo i Julia" z Normą Schearer.
MUZA: „Róża" — Żeromskiego.
PALACE: „Joshiwara" — Michiko Tanaka — Sessue Hayakawa — Pierre Richard-Willm.
PAX: „Czarny hrabia" i Pat i Patachon.
RAJ: „Ogród Allacha" z Marleną Dietrich — w barwach naturalnych.
RIALTO: „Spotkali się w Paryżu".
STYLOWY: „Po burzy" i rewia.
ŚWIT: „Krwawe perły" z Myrną Ley i „Kusicielka" z Bette Davis.
TON: „W sieci wywiadu".
UCIECHA: „Robinson Krusoe" i rewia.

FOTOPLASTIKON

„WYSPA SUNDA". — Ciekawe sceny z życia tubylców, na tle dzikiej przyrody.

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— TEATR WIELKI. Dziś i jutro wieczorem świetna komedia „Swaty" Gogola, w doskonalej obsadzie premierowej pp.: Chaniecka, Żmijewska, Draczewska, Guttner, Solarski, Machalski, Madaliński, Mierzejewski (naprzemian Zintel), Baryka, Szalawski, Feldmanówna, w reżyserii H. Szletyńskiego, w oryginalnej oprawie dekoracyjnej M. Różańskiego. Abonamet 6.

—TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś i jutro wieczorem w dalszym ciągu w pełni powodzenia „Ten i tamten" Kiedrzyńskiego, w doborowej obsadzie pp.: Ankwicz-Szyjkowska, Paszkowska, Zbierzowska, Kruszelnicka, Rawska, Leliwa, Szymański, Szyndler, Więckowski. Abonament 7.

Z listów do Redakcji

Tajemnica konkursu muzycznego

Otrzymaliśmy następujący list z prośbą o wydrukowanie:

Przed dwoma laty, za życia Marszałka Piłsudskiego i z okazji Jego imienin (19 maca), pewien obywatel lwowski, nie życzący sobie, by jego nazwisko zostało ujawnione, przesłał na ręce ówczesnego prezydenta miasta, p. Drojanowskiego, kwotę dwóch tysięcy złotych jako nagrodę konkursową dla kompozytora marsza „gloryfikującego czyny bojowe Marszałka". Prezydium miasta Lwowa rozpisało wtedy stosowny konkurs, wybrano Komisję złożoną z muzyków dla oceny prac, a gdy plon Konkursu wydawał się za skromny, przedłużono go o pół roku i ten drugi termin także upłynął. Na ręce Komisji wpłynęło około dwudziestu utworów z całej Polski.

Niewiadomo co się w tej sprawie dzieje. Członkowie jury zapytywani o to, powiadają, że nie dostali do oceny żadnej kompozycji i o niczym nie wiedzą. Może to publiczne poruszenie sprawy skłoni Komitet, względnie Prezydium miasta do sfinalizowania sprawy, a to tymbardziej, że dotyczas nie mamy „marsza Piłsudskiego", mającego nie tylko gloryfikować Jego czyny bojowe, ale przywodzić Go nam na pamięć przy różnych sposobnościach.

Jeden z uczestników konkursu.

Dostawiał... sarny na rynek

(a) Posterunkowy, pełniący w dniu wczorajszym służbę na rynku, zauważył handlarza Jana Pawliszyna, który na jego widok usiłował ujść w boczną ulicę. Posterunkowy przytrzymał Pawliszyna i stwierdził, iż wiezie on małym wózkiem dwie sarny na sprzedaż. Pawliszyn, doprowadzony do komisaria tu, zeznał, iż sarny kupił na rogatce Łyczakowskiej od jakiegoś nieznanego mu chłopca. Sarny skonfiskowano i odstawiono do miejskiego Wydziału VI a z Pawliszynem spisano protokół.

Afera łapówkowa woźnego Starostwa

(Zp.) Przed Trybunałem karnym stanął dziś Franciszek Dąbek, woźny Województwa we Lwowie, oskarżony o to, że w październiku ub. r., będąc woźnym Starostwa w Żółkwi, przywłaszczył sobie i sprzedał za 5 zł. Janowi Futiakiewiczowi rewolwer, stanowiący dowód rzeczowy w sprawie Anny Stońko. Prócz tego obwiniono Dąka o przyjęcie łapówek w gotówce i poczęstunkach od Jana Futiakiewicza i Jakuba Wilka wzamian za obietnicę wystarania się im o reklamację ich krewnych z wojska.

Obok Dąbka zasiadają na ławie oskarżonych Jan Futiakiewicz i Jakub Wilk, obwinieni o wręczanie Dąbkowi łapówek oraz o częstowanie go wódką.

Po przesłuchaniu świadków przewód sądowy został zamknięty. Jutro spodziewać się należy wyroku. Oskarża prok. Olszewski.

Z sali sądowej

Wielki proces komunistyczny

(Zp.) Przed trybnałem Sądu Okręgowego przy współudziale przysięgłych toczył się w dniu dzisiejszym wielki proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiedli: Michał Krupa, O. Nesterak, A. Putko, S. Hac, D. Sutka i M. Mota, wszyscy oskarżeni z art. 97. k. k. Akt oskarżenia zarzuca, że 1936 r. i w pierwszych trzech miesiącach 1937 roku na terenie pow. Rawa Ruską — brali oni udział w Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, względnie w Komunistycznym Związku Młodzieży Zachodniej Ukrainy (KPZU i KZMZU), które to związki wywrotowe dążą do wprowadzenia w Państwie Polskim w drodze rewolucji ustroju komunistycznego, opartego o tz. dyktaturę proletariatu.

Przesłuchanie 11 świadków a zwłaszcza poster. p. p., dr J. Thona, Wojciecha Stypki, Szymona Gastka i Lucjana Komorowskiego potwierdziły tezę aktu oskarżenia. Po przesłuchaniu świadków Trybunał zamknął przewód sądowy.

Z kolei 2-godzinne mowy wygłosili prok. Minasowicz oraz mec. dr Starosolski. Mocą wyroku Michał Krupa został skazany na 3 lata więzienia, Michał Putko na 1 i pół roku więzienia oraz Mota na 1 rok więzienia. Reszta oskarżonych została uniewinniona.

Nowe wagony III. klasy będą posiadały miejsca wyścielane

(Zp.) Jak się dowiadujemy, z dniem 25 bm. na wszystkich liniach pasażerskich kolejowych uruchomione zostają nowe wagony pullmanowskie III klasy, które w dużej mierze przyczynią się do zwiększenia wygód dla podróżnych. Wagony te, na wzór zagranicy, będą posiadały miejsca wyścielone, podobnie jak dotychczasome wagony II klasy.

Równocześnie donosimy, że w przyszłym miesiącu, gdy rozpoczną się wyjazdy do uzdrowisk zimowych, uruchomione będą specjalne wagony turystyczne. Będą to wagony pullmanowskie III klasy z miejscami do leżenia. Przedziały w tych wagonach wyposażone będą w opuszczane ławki, odpowiednio wyścielone. W każdym przedziale będzie się mogło pomieścić wygodnie sześciu leżących pasażerów.

— JANINA ROMANÓWNA I MARIUSZ MASZYŃSKI we Lwowie na gościnnych występach, wystąpią tylko trzykrotnie w Teatrze W. w najbliższą sobotę i niedzielę wieczorem oraz w niedzielę popoł., na przedstawieniach po cenach zniżonych w swoim koncertowym duecie znakomitej komedii Cwojdzińskiego „Freuda Teoria snów". Doskonała komedia we wrześniu musiała zejść z repertuaru T. Rozmaitości w pełni największego sukcesu, wobec wyjazdu świetnych artystów. Przedsprzedaż biletów po cenach zniżonych w kasach teatrów.

— „W NOC ŚWIĘTOJAŃSKĄ" — po raz ostatni — po cenach najniższych, ukaże się w najbliższą niedzielę w Teatrze W. na poranku o 12-tej.

— „ŻABUSIA" po raz ostatni w Teatrze Rozm. w najbliższą niedzielę na popołudn. przedstawieniu po cenach zniżonych w premierowej obsadzie z pp.: Ankwicz-Szyjkowską i Guttnerem w rolach głównych.

— „WIECZÓR LISTÓW MIŁOSNYCH" połączony z konkursem na jeden najpiękniejszy i jeden najbardziej charakterystyczny list miłosny, nadesłany przez publiczność, odbędzie się staraniem Dyrekcji Teatrów M. i Polskiego Radia 1-go grudnia o 7.30 w Teatrze W. W programie m. in. inscenizowane listy miłosne wielkich poetów, listy z „poradnika dla zakochanych" oraz wywiady z zawodowym „listopisem", z urzędniczką z „poste restante" i z „ekspresem" miastowym. Bilety w cenie zł. 1, w kasach przedsprzedaży teatrów.

— DLACZEGO ODBIORNIK RADIOWY JEST NAJLEPSZYM PODARKIEM GWIAZDKOWYM? Polskie Radio organizuje konkurs, którego treść i warunki są następujące: Należy dać najtrafniejszą, wedle własnego zrozumienia odpowiedź na pytanie: „Dlaczego najlepszą gwiazdką jest odbiornik radiowy?" — Szczególnie wyróżniane będą odpowiedzi, ujęte w formę hasła radiowego. Odpowiedź wypisać na karcie pocztowej i przesłać pod adr.: Polskie Radio, „Konkurs Gwiazdkowy", Mazowiecka 5, Warszawa I, do 5. XII. włącznie. Odpowiedź należy uzupełnić wyraźnie wypisanym imieniem, nazwiskiem i adresem uczestnika konkursu. Wyróżnieni otrzymają cenne nagrody.

— Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. Red. Maciej Freudman wygłosi 24 b. m. o 19.30 odczyt p. t. „Nowa Polska na zachodzie". Wrażenia z podróży po Centralnym Okręgu przemysłowym, odbytej przez grupę pisarzy i publicystów w towarzystwie wicepremiera Kwiatkowskiego i członków Rządu. W odczycie tym prelegent omówi interesujące wszystkich zagadnienie rozwoju nowoczesnego przemysłu polskiego u wideł Wisły i Sanu.

Szczegóły podają afisze. Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha, przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu odczytu przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

— ZEBRANIE NAUKOWE Oddziału Lwow. Polsk. Tow. Historycznego odbędzie się 27 b. m. o 17, w sali Zakładu Historii Polski U. J. K. Mickiewicza 5 a, III p. — Na porządku dziennym: prof. dr St. Łempicki: „Zadania Polskiego Tow. Historycznego i rola nauczycieli w ich obrębie".

— KOŁO T. S. L. IM. NIEDZIAŁKOWSKIEJ organizuje cykl odczytów na temat czytelnictwa dzieci i młodzieży. Pierwszy odczyt „Czytelnictwo dzieci", wygłosi p. Dr J. Stankiewicz-Chmielowcowa 26 b. m. o 18, w sali T. S. L., Czarnieckiego 1, II. p.

— W TOW. NAUKOWYM we Lwowie, odbędzie się 25 b. m. o 18 w Zakł. Sztuki Polskiej i Wsch.-Europ. (gmach posejmowy II. p.) posiedzenie Sekcji Historii Sztuki i Kultury z referatem dr Zb. Hornunga — „Najwcześniejsze zabytki renesansowej rzeźby nagrobkowej w Polsce". — Gościom wstęp dozwolony.

— POSIEDZENIE NAUKOWE Polsk. Tow. Filologicznego (k. Lwowskie) 25 b. m. o 18 w państw. III gimn., ul. Batorego. Porządek obrad: Prof. dr K. Jarecki: „Studia uczonych belgijskich nad Horacym". Komunikaty naukowe.

— ZARZĄD ODDZ. LWOW. POLSK. CZERWONEGO KRZYŻA zawiadamia, że w najbliższych dniach organizuje kursy z zakresu pierwszej pomocy w nagłych wypadkach dla ogółu, pierwszeństwo mają członkowie P. C. K. Zgłoszenia i informacje w Sekretariacie, Zyblikiewicza 17. Tel. 200-59.

— RODZINA WOJSKOWA zawiadamia, że 25 b. m. w Kasynie Garniz. odbędzie się zebranie towarzyskie z udziałem WP. mjr. dra J. Dąbrowskiego.

— LWOWSKI KLUB FILMOWY urządza 26 b. m. o 19 w sali Polsk. Tow. Krajoznawczego, Bourlarda 5, I p. pokaz filmów amatorskich: T. Matuszkiewicz — Reportaże sportowe, W. Piotrowski — Wyścig kajakowy na Czeremoszu, A. Progulski — Jachting morski, W. Romer — Lwów, miasto działu wodnego. — Wstęp 50 groszy.

TABELA WYGRANYCH LOTERII FANTOWEJ LEGII INWALIDÓW WOJENNYCH W. P. Z CIĄGNIENIA Z DNIA 22 B. M.

67 71 289 526 293 683 835 847 744 1127 1176 1256 1224 1400 1583 1646 1740 1917 1911 1961 2028 2159 2182 2265 2361 2524 2843 2848 3078 3171 3205 3444 3581 3591 3675 4021 4039 4055 4171 4272 4630 4768 4979 5009 5025 5128 5173 5406 5491 5613 5650 5856 5932 5987 6111 6043 6290 6382 6558 6600 6748 6758 6897 6905 7251 7264 7319 7320 7510 7681 7843 7845 8006 8073 8249 8352 8465 8716 9008 9063 9109 9279 9336 9653 9716 9732 9937 10251 10354 10616 10629 10653 10890 11163 11223 11636 11751 11894 12167 12353 12385 12510 12668 12783 12806 13003 13098 13167 13170 13177 13304 13678 13725 13777 13781 13844 13970 13972 14023 14074 14140 14286 14323 14315 14440 14510 14649 14722.

Nadużycia sołtysa

(Zp.) W dniu dzisiejszym stanął przed sędzią Kopeckim Paweł Neńczuk b.b. sołtys gromady Nowe Sioło, oskarżony o to, że nie dostarczył do miejsca przeznaczenia 1500 kg. kartofli zebranych przez mieszczańtswo tej wioski na powodzian.

Poza tym Neńczuk oskarzony jest o szereg nadużyć pieniężnych. Rozprawa trwa — oskarża prok. Olszewski.

— „RADIO-INFORMATOR NA ROK 1938" doradzi ci jak nabyć tanio radioodbiornik, jak naprawić odbiornik uszkodzony, jak zbudować aparat radiowy, jak słuchać programu, jakie stacje i o jakiej porze najlepiej odbierać, jak walczyć z przeszkodami w odbiorze. „Radio - informator - kalendarz - przewodnik radiosłuchacza na rok 1938" ukaże się w grudniu b. r. pod naczelną redakcją red. E. Świerczewskiego. Redakcja przyznała tym wszystkim radiosłuchaczom, którzy zamówią „Kalendarz" do 15-grudnia b. r. 50-proc. zniżkę ceny. Radiosłuchacz, który wpłaci w tym terminie na konto P. K. O. nr. 14.134, sumę gr. 75, otrzyma „Radio - informator - kalendarz na r. 1938" na tych specjalnych warunkach. — Konto P. K. O. Nr. 14.134 „Radio - Informator - Kalendarz Przewodnik Radiosłuchacza".

— Z KASYNA I KOŁA LIT.-ART. Red. Maciej Freudman wygłosi 24 b. m. o 19.30 odczyt p. t. „Nowa Polska na zachodzie". Wrażenia z podróży po Centralnym Okręgu przemysłowym odbytej przez grupę pisarzy i publicystów w towarzystwie wicepremiera Kwiatkowskiego i członków Rządu. W odczycie tym prelegent omówi interesujące wszystkich zagadnienie rozwoju nowoczesnego przemysłu polskiego u wideł Wisły i Sanu.

Szczegóły podają afisze. Bilety w cenie od 40 gr. do 1 zł. 15 gr. do nabycia w przedsprzedaży u G. Seyfartha, przy ul. Akademickiej 6, wieczorem w dniu odczytu przy kasie w Kasynie i Kole Lit.-Art.

— POLSKIE TOW. FIZYCZNE oddział lwowski i Polskie Tow. Chemiczne, oddział lwowski zawiadamiają, że 25 b. m. o 19, odbędzie się w sali fizyki Polit. Lwowskiej odczyt inż. Z. Sokalskiego „Ze studiów nad potencjałem elektrokinetycznym".

— ZWIĄZEK PAŃ DOMU komunikuje, iż 24 b. m. o 17-tej w lokalu Zw., Batorego 38, odbędzie się staraniem Gazowni Miejsk. ciekawy, bezpłatny, popularny pokaz pieczenia na gazie ciast, piernika oraz ciastek przy użyciu piekarnika i naczyń zwykłych. Goście mile widziani.

— POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE we Lwowie zawiadamia, że 24 b. m. o 18.30 w sali P. T. P. Zimorowicza 9, odbędzie się „Dyskusja w sprawie dróg wodnych", którą zagai prof. dr Matakiewicz. Goście wprowadzeni i studenci Wyż. Uczelni mile widziani.

— ZARZĄD ZW. B. UCZENNIC I NAUCZYCIELI Zakł. naukowych im. Zofii Strzałkowskiej, zawiadamia, że 24 b. m. o 18-tej, odbędzie się w sali geograf. Zakładu zebranie ogólne Związku, z referatem p. Marii Polityńskiej „Wrażenia ze Stanów Zjednoczonych".

— WAŻNE DLA CHRZEŚCIJAŃSKICH FABRYK I HURTOWNI. Celem wskazania chrześcijańskich źródeł produkcji oraz miejsc hurtowego zakupu placówkom kupieckim już istniejącym jak i nowotworzącym się, wydaje Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu, wyczerpujący informator adresowy „Chrześcijańskie Fabryki i Hurtownie w Polsce". Informator ten stanie się w ręku każdego kupca detalisty niezawodnym doradcą przy czynieniu zakupów. Gwarancją skuteczności wydawnictwa jest zebranie jaknajbardziej wszechstronnego materiału dresowego. Dlatego zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich chrześcijańskich fabryk i hurtowni w Polsce, które otrzymały nasz okólnik, by zechciały możliwie niezwłocznie podać nam poprawne brzmienie swego adresu. P. T. Firmy, które — przez przeoczenie — nie otrzymały naszego okólnika, uprzejmie prosimy o skierowanie się pod adresem: Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, tel. 78-71.

Zebranie Kapituły Krzyża Obrony Lwowa

Lwów, 23. 11. (PAT). W dniu wczorajszym w sali Rady miejskiej odbyło się doroczne zebranie zwyczajne Kapituły Krzyża Obrony Lwowa, którą tworzą b. dowódcy odcinków i oddziałów z czasów Obrony Lwowa.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego Kapituły dr Węgrzynowskiego, przewodnictwo obrad objął płk. Hoszowski. Sprawozdanie z działalności Kapituły za rok ub. przedstawił dr Węgrzynowski. Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań kasowego i Komisji Rewizyjnej, główny ciężar dyskusji obrad położono na sprawę obchodu 20-lecia Obrony Lwowa w roku przyszłym. W ramach tych uroczystości postanowiono, że Kapituła nada Krzyż Obrony Lwowa 317 poległym i zmarłym z ran Obrońcom Lwowa spoczywającym na Cmentarzu Obrońców Lwowa, którzy dotychczas formalnie tego Krzyża nie posiadają. Postanowiono dalej dokonać dekoracji chorągwi Żeńskiej Drużyny Harcerskiej w dowód szczególnych zasług i ofiarnej służby w czasie walk lwowskich. Ponadto Krzyże Obrony Lwowa zostaną wmurowane na gmachu dawnej Komendy VI. Odcinka przy ul. Janowskiej 120, oraz na pomniku Obrońców Lwowa, który zostanie wzniesiony w Sokolnikach. W dziale wydawniczym 20-lecie Obrony Lwowa uczczone będzie, według zapowiedzi mjr. Klinka wydaniem publikacji naukowej obejmującej organizację i ewidencję Obrońców Lwowa, oraz syntetycznej historii Obrony Lwowa, w ujęciu zwięzłym i popularnym, która stanowić będzie właściwy dokument wielkiej chwili dziejowej Lwowa.

Zjazd ułanów lwowskich z lat 1918-1920

W ramach wczorajszej uroczystości 19-tej rocznicy oswobodzenia Lwowa, odbył się we Lwowie zjazd ułanów lwowskich z lat 1918—1920 „Wilków", „Tatarów" i szwadronu karabinów maszynowych. Zjazd obradował w szkole im. hetmana Stanisława Żółkiewskiego pod przew. rtm. dr Tadeusza Michała Nittmana, przy współudziale mjr. Dzieduszyckiego i rtm. Kochanowskiego. Zjazd zgromadził ponad 150 uczestników.

Posiedzenie Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym

(Zp) W dniu wczorajszym w sali posiedzeń Magistratu odbyło się zebranie Sekcji finansowej Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym. Posiedzenie zagaił prezes dr. Polak, oddając głos generalnemu sekretarzowi p. Drwęckiemu, który przedstawił wstępne prace Komitetu, jak sporządzenie kartoteki i t. p.

Dalej sprawozdawca skreślił stan wpływów dotychczasowych, których suma sięga 3.000 zł. na koncie MKKO. Dotychczasowe wpływy są bardzo małe, gdy weźmie się pod uwagę wysokość preliminarza na grudzień w kwocie 80.000 zł. przy wielkim napływie zgłoszeń ze strony bezrobotnych. Komitet wydał odezwę do pracodawców, by ci odnieśli się do swoich pracowników z apelem oprocentowania ze swych poborów na rzecz F.Z.P.B.

Po referacie nastąpiła ożywiona dyskusja, w której wziął udział m. in. dyr. dr. Zief, występując z propozycją podjęcia akcji zbiórki starego żelaza z całego terenu Województwa lwowskiego na Pomoc Zimową.

FUNKCJONARIUSZE GMINY WYZNANIOWEJ ATAKOWANI KAMIENIAMI

(a) Niejaka Fryderyka Wittmann, roszcząc jakieś pretensje do gminy wyznaniowej, atakowała w dniu wczorajszym kamieniami jej funkcjonariuszy: Ottona Grüssa, członka zarządu i refertnta opieki społecznej. Grüss, raniony kamieniem w twarz, opatrzony został w szpitalu żydowskim. Niedługo po tym ataku ugodziła wymieniona kamieniem sekretarza gminy, inż. Feuersteina, trafiając go w kapelusz. Wittmannowa doprowadzona została do aresztów policyjnych. Stwierdzono, że jest umysłowo chorą.

„TAKŻEBYM MIAŁA PŁAKAĆ!"...

(a) W związku z zabójstwem, dokonanym na osobie kioskarza Pazuniaka, członka „ukraińskiej" drużyny sportowej, przez jego szwagra Stefana Rezny ka, — siostra zabójcy a żona zabitego, w czasie przesłuchania wykazywała taką obojętność, iż zwrócono jej na to uwagę. Pazuniakowa, której tragiczna śmierć męża nie wzruszyła bynajmniej, w odpowiedzi na pytanie, znalazła taką oryginalną odpowiedź „Takżebym miała płakać!"... Pazuniakowa, z domu Reznykówna, jest córką konduktora kolejowego.

WYPADKI ULICZNE

(a) W godzinach popołudniowych udzieliło Pogotowie Ratunkowe pierwszej pomocy Józefowi Mączce, który upadł tak fatalnie, iż doznał dość ciężkiego połuczenia. — O godz. 3-ciej po południu zgłosił się na Pogotowiu Józef Hoszowski, liczący 32 lat, któremu wśród bliżej nieznanych okoliczności jakiś sprawca zadał nożem trzy rany kłute w głowę i w łopatkę. Hoszowskiego przewieziono do szpitala powszechnego.

Po świeży zapas sił do pracy

Wśród pięknych gór Podkarpacia, w miejscowości Bąkowice (obok Chyrowa) wznoszą się budynki kolonii „Dzieci na Wsi", wzniesione w trosce o zdrowie i wypoczynek naszej młodzieży.

Aby mieć dokładny obraz tego, co i jak się robi na koloniach Towarzystwa „Dzieci na Wsi", jaki jest wzajemny stosunek wychowawców i kolonistów, jaki wpływ zbawienny wywiera zdrowe i czyste górskie powietrze, obfity i smaczny pięciorazowy wikt dzienny, atrakcje zabawowo-sportowe, jak: ślizgawka, wycieczki kuligiem na saniach, zabawa sylwestrowa i t. p., to trzeba za pośrednictwem swych najdroższych widzieć, odczuć i podziwiać, a napewno po ich powrocie przekonacie się ile świeżych sił i zdrowia kolonie zimowe przyniosły.

Kolonie Tow. „Dzieci na Wsi" w roku bieżącym trwać będą w okresie feryj zimowych od 23. grudnia do 8. stycznia pod fachową opieką pedagogiczną, lekarską i instruktora narciarskiego. Informacji i zgłoszenia w Polskim Tow. „Dzieci na Wsi", Łyczakowska 171, Tel. 292-30. Dla młodzieży w rekonwalescencji, po okresie febrynym urządza Towarzystwo we własnym budynku kolonijnym w Bąkowicach od 9. I. do końca lutego r. p. ośrodek zdrowia. Przyjmowana będzie młodzież także w towarzystwie osób starszych.

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Hr. Potocki Tadeusz, wł. dóbr — Uhryń, Dr Rosiński Henryk, notariusz — Zamość, Januszajtis Marian, generał dyw. — Krzemieniec, Gajewski Tadeusz, inżynier — Jarosław, Benz Georg, prokurent — Wiedeń, Dr Maciejowski Wacław, adwokat — Łuniniec, Blumberg Salomon, przemysłowiec Łódź, Lewandowski Stanisław, wł. dóbr — Szutromińce, Sobolewski Paweł, urzędnik — Kielce, Eukin Rudolf, wł. dóbr — Prusk, Dr Witkower Marcin, redaktor — Drohobycz, Willner Piotr, wł. dóbr — Biała (k. Tarnopola), Dr Feldman Dawid, adwokat — Czortków, Zawistowski Michał, oficer — Równe, Kommer Józef, kupiec — Wiedeń, Werakso Romuald, kapitan — Sarny, Markiewicz Wincenty, urzędnik — Sambor, Wójcicki Henryk, wł. dóbr — Tropiszów, Backenroth Bella, pryw. — Kraków, Dr Kimelman Seweryn, adwokat — Czortków, Gottlieb Zygmunt, kupiec — Kraków, Cyfracki Tomasz, magr. farmacji — Warszawa, Poźniak Arkadiusz, urzędnik — Warszawa, Kwast Józef, urzędnik — Łódź, — Czapnik Michał, przemysłowiec — Warszawa, Pisiuk Lew, dyrektor — Równe, Modrzewski Zdzisław, urzędnik — Poznań, — Bank Maurycy, przemysłowiec — Nowy-York, Karelus Róża, żona lekarza — Kraków, Wagner Jan, urzędnik — Łódź, Małaszyński Bolesław, inspekt. — Zydaczów, Artwiński Jan, dyr. dóbr — Podkamień, Dr Sawicki Józef, adwokat — Poznań, — Chmielowski Janusz, kapt. dypl. — Kobryń, Gromnicka Ewa, wł. dóbr — Laskowce, Wajman Jakub, dyr. firmy Philips — Wilno, Otwinowski Stanisław, porucz. — Czortków.

— DYŻURY NOCNE W APTEKACH LWOWSKICH, od dnia 21-go do 27-go listopada, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Doržav iza, pl. Teodora 1.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kollątaja 1. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82.
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska 1. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa 1. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona 1. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

Ze srebrnego ekranu

„Paramatta"

KINO „CHIMERA"

Uwielbiana przez tłumy aktorka Vane Gloria, kochając lekkoducha z arystokracji Alberta Finsbury, ratuje go przed więzieniem i „załamaniem kariery", biorąc na siebie przestępstwo ukochanego człowieka. Potępiona przez ludzi, skazana przez sądy, zostaje deportowana do „czyśćca Paramatty", by odbyć tam pokutę, dowiedzieć się o... zaręczynach Alberta, i wyrzec się miłości dla jego szczęścia.

Rzadkie tło filmu, to Anglia królowej Wiktorii i Australia — kolonia deportowanych. Przepiękna epopeje miłości i niesamowitych nieporozumień dwojga kochających się ludzi odtwarzają: wschodząca gwiazda niemieckiego ekranu Zaroh Leander, konkurentka „boskiej Grety", i niezapomniany książę Abarow z „Czarnych róż" Willy Birkel. (O)

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Dorożkarz Nr. 13", Grażyna: „Ucieczka", Palace: „Narzeczona z przypadku" i „Napiętnowana".

BRZOZÓW: Goplana: „Jego złota rybka", „Ich 100 i ona jedna", oraz rewia, Sokół: „Pat i Patachon jako dorożkarze", — „Flip i Flap u ludożerców" i rewia.

BUCZACZ. Palace: „Ucieczka Tarzana".

CZORTKÓW. Casino: „Czarny anioł".

DROHOBYCZ. Wanda: „Ślubowanie", Sztuka: „Kapitan Taylor".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Zaginiony horyzont", Palace: „Trafalgar", Sokół: „Daniel Boone".

KOŁOMYJA. Mars: „Romans w Budapeszcie", Gwiazda: „Nancy Steela zaginęła".

NOWY SĄCZ. Sokół: „Znachor", Wiedza: „Yosziwara".

PRZEMYŚL. Apollo: „Dziewczę z Budapesztu", Casino: „Gdy kwitną bzy", Muza: „W więzach miłości", Olympia: „Książątko", Raj: „Siódme niebo", Fotoplastikon: „Balaton — Jeziora błotne".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Darmozjad".

STANISŁAWÓW. Casino: „Za kulisami sławy", Ton: „Siódme niebo", Olympia: „Walka z sobowtórem". Warszawa: „Znachor", Uran[illegible] „Burgtheater".

STRYJ. [illegible]lo: „Historia jednej nocy", Edison: „P[illegible]erka na gapę", „Zamek tajemnic", Sokół: „Koła Nag"

———

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin.

———

TEATR POKUCKO-PODOLSKI:

24. 11. BUCZACZ: pop. Teoria Einsteina, wiecz. Gdzie diabeł nie może...
SAMBOR: pop. Fantazy. wiecz. Małżeństwo.

25. 11. KOPYCZYŃCE: pop. Teoria Einsteina. wiecz. Gdzie diabeł nie może.
PRZEMYŚL: pop. Fantazy. wiecz. Małżeństwo.

26. 11. HUSIATYN: wiecz. Gdzie diabeł nie może...
DOBROMIL: pop. Fantazy. wiecz. Małżeństwo.

Z Radymna

WSPANIAŁY ROZWÓJ SPÓŁKI JAJCZARSKIEJ. Z niekłamaną radością musimy zanotować, że założona przed niedawnym czasem przez bezrobotną młodzież spółka jajczarska, dzięki poparciu Małopolskiego Związku Mleczarskiego w Jarosławiu, w dalszym ciągu rozwija się wspaniale, rozszerzając z dnia na dzień teren swej działalności. Zaznaczyć należy, że jest to jedyna tego rodzaju spółka katolicka istniejąca na terenie Radymna. Rozkwit spółki jajczarskiej zawdzięczyć w wielkiej mierze należy obecnemu, przed paru dniami mianowanemu dyrektorowi Mał. Zw. Ml., p. Włodarczykowi, który swą świattą radą, pomocą finansową i gorliwą współpracą przyczynia się do powstawania coraz to nowych polskich placówek handlowych.

Z Sambora

Walne zebranie Kół Szlachty Zagrodowej

W niedzielę odbyło się walne zebranie delegatów kół szlachty zagrodowej w Samborze. Zjazd zaszczycili p. płk. Czerny z Przemyśla, starosta dr Kaszubski, płk. Kotowicz i naczelnicy urzędów samborskich. Obradom przewodniczył dr Zborucki. Na zjazd przybyło około 100 delegatów. Ze sprawozdania wynika, że ruch szlachecki rozwija się na tutejszym terenie, licząc dziś 8 zorganizowanych kół. Obszerny referat na temat programu pracy w roku przyszłym wygłosił starosta dr Kaszubski. W wyniku obrad udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi powiatowemu i wybrano nowy z przew. dr Zboruckim na czele.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do p. wiceministra spraw wojsk. gen. Głuchowskiego i gen. Wieczorkiewicza.

Ze Stryja

Polsko-niemiecka Komisja Ministerialna w Skolem

Polsko-niemiecka Komisja Ministerialna, która obradowała we Lwowie nad uregulowaniem importu i eksportu towarów do Niemiec, zwiedziła zakłady przemysłowe i lasy firmy Bracia Groedel w Skolem.

W skład Komisji wchodzili ze strony niemieckiej pp.: dr K. Schnurre dyr. depart. min. spraw zagr. w Berlinie, W. Heyse, G. Scherrer, H. Forkel, R. Wahlbrecht, dr Hans Mehlhorn, Fritz Bockemühl, H. Bortz, dr Georg Bruns, Arno Kindler, z senatu gdańskiego pp.: dr Dermeyer i Paul Richter. Ze strony polskiej pp.: dr Paweł Csala wicedyr. Izby Przem.-Handlowej we Lwowie i prezes Syndykatu Interesentów Drzewnych, dr Michał Jasiński prezes Izby Przem.-Handlowej we Lwowie, Dar Jan Blum, dr Tadeusz Pilch naczelnik Wydz. Min. Roln., płk Słabosiewicz dyr. Izby Przem. - Handl. w Warszawie, dr Zygmunt Zawadowski z Min. Spraw Zagr., Henryk Czarniecki, radca Szymon Ulam, Fr. Suski, prezes Monitz i dr Czerwiński — reprezentanci Rady Naczelnej Związków Drzewnych, Jan Dembiński, reprezentant Związku Właścicieli lasów, Marian Kubica, dr Rappaport Artur, O. Adamajtis, dr Silberstein.

Komisji towarzyszył do Skolego p. starosta mgr. Harmata Stanisław, jako gospodarz powiatu.

W Skolem oczekiwał gości p. Geza Roboz dyrektor dóbr Skolskich. Komisja zwiedziła zakłady przemysłowe i urządzenia, poczym wyjechała koleją leśną do rewirów leśnych, gdzie zwiedziła drzewostany, zręby i składowiska leśne.

Z Przemyśla

Legion Młodych przystępuje do O. Z. N.

W piątek ma się odbyć walne zebranie L. M., na którym ma być wysunięty projekt przystąpienia do OZN. Zważywszy, że O. Z. N. ma wielu sympatyków w Leg. Mł., wniosek bez wątpienia przejdzie.

ZE SCENY. W zeszłym tygodniu bawił w Przemyślu po raz pierwszy Teatr Krakowski, Tadeusza Rajkowskiego, wystawiając popołudniu dla młodzieży szkolnej widowisko historyczne „Pan Wołodyjowski", wieczorem zaś 3 aktową komedię F. Gandera „Dwaj Mężowie Pani Marty". Miłą tę komedię o lekkim stylu, interesującej akcji wewnętrznych przeżyć trojga ludzi, przeplatanej humorem wikłających się sytuacji, odegrał zespół teatru z umiejętnym wyczuciem i zrozumieniem kreowanych ról — pozostawiając miłe po sobie wrażenie. Publiczność przemyska bardzo podejrzliwie odnosząca się do przyjezdnych teatrów, zwłaszcza takich, które po raz pierwszy goszczą w jej grodzie — idąc utartym zwyczajem — niedopisała — jednak należy sądzić, iż w przyszłości sala teatru wypełni się po brzegi publicznością, ze względu na zaufanie, jakie zdobył sobie teatr T. Rajkowskiego, którego poziom artystyczny stoi wysoko.

WIECZÓR KU CZCI ORLĄT Z 1918 R. Staraniem Zarz. Pow. Związku Strzeleckiego urządzono uroczysty wieczór ku czci Orląt przy współudziale młodzieży szkolnej i strzeleckiej.

Dochód przeznaczono na cele kulturalno - oświatowe Sekcji Orląt przy Z. S. w Przemyślu.

WIZYTACJA KURSU. Naczelnik radio-stacji krótkofalowej p. Kozioł przeprowadził wizytację kursu krótkofalowców.

Z Czortkowa

ZE SCENY. „Teoria Einsteina" na wesoło głoszona ustami artystów teatru podolsko - pokuckiego wywoływała u słuchaczy nieustanne salwy śmiechu.

Zasługa to nie tylko autora Cwojdzińskiego A., który doskonałym ujęciem potrafił kwestie tak zawiłą sprowadzić z niedostępnych dla szerokich mas wyżyn nauki, ale i aktorów, którzy cały swój artyzm włożyli w tę tryskającą humorem komedię.

Z Rohatyna

Obóz Zjednoczenia Narodowego w Rohatynie

W Rohatynie odbyło się trzecie zebranie członków Rady Obwodowej Org. Wiejskiej O. Z. N., łącznie z przewodniczącymi i sekretarzami Rad Oddziałowych pod przewodnictwem inż. Mazura i przy współudziale delegata Okręgu ze Stanisławowa insp. Kuziora. Po złożeniu sprawozdań przez przewodniczących Oddziałów OZN., przystąpiono do omówienia programu prac na najbliższą przyszłość.

W związku z tym postanowiono urządzić dnia 8 grudnia b. r. kurs dla działaczy O. Z. N. W kursie wezmą udział wszyscy członkowie Rady Obwodowej, przewodniczący Rad Oddziałowych, wraz z sekretarzami oraz po 1—2 członków Rady z każdego Od działu gminnego O. Z. N.

Dłuższą dyskusję poświęcono sprawom polskiego stanu posiadania, oraz sprawom gospodarczego podniesienia ludności, zrzeszonej w O. Z. N.

W końcu podniesiono, że ludność polska nękana była i dezorientowana przez różnych agitatorów politycznych, a dziś ludność czuje się zadowolona, że nadeszła chwila, kiedy może szczerze pracować dla Państwa w myśl haseł Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Z Brodów

POWSTANIE KÓŁKA ROLNICZEGO. Staraniem O. T. R. Brody powstało w Gajach Dubieskich Kółko Rolnicze przy którym uruchomiono sklep Kółka Rolniczego i Sekcję zbożową. Nowa ta placówka rokuje dobre widoki rozwoju na przyszłość, albowiem powstała z udziałów członkowskich w oparciu o Centralę Handlową Spółdzielni „Rolnik" w Brodach.

ZJAZD ORGANIZACYJ POLSKICH. Staraniem Zw. Pow. Kół T. S. L. odbył się w Leszniowie rejonowy zjazd zarządów oddziałów Z. S. i czytelń T. S. L., zarządów Kółek Rolniczych, Kół gospodyń wiejskich i Zw. Rezerwistów, na który przybyło około 80 delegatów. Przedmiotem zjazdu było zapoznanie delegatów z nowymi formami pracy świetlicowej — refero-

wał prof. Róg i z należytym prowadzeniem biur Towarzystw referował mgr. Wełnik, poczym p. Irzabek wygłosił referat na temat: „Walka o jutro Polski", oraz p. Eisler p. t: „Spółdzielczość w gromadzie i jej znaczenie dla członków". Po obszernej dyskusji zebrani uchwalili zwiększyć wydajność pracy Związków w każdej dziedzinie, a w szczególności dążyć do rozbudowy polskiej spółdzielczości w swoich gromadach.

Z Bitkowa

Otwarcie szkoły zawodowej dla metalowców w Bitkowie

W Bitkowie, powiatu nadwórniańskiego, odbyło się uroczyste otwarcie dokształcającej szkoły zawodowej dla metalowców. Na uroczystość przybył wojewoda gen. Pasławski w towarzystwie dyrektora Funduszu Pracy Pietruskiego, radcy Henisza i sekretarza Krawczyńskiego.

Po nabożeństwie odbyło się w szkole powszechnej powitanie p. Wojewody, a następnie w szkole zawodowej dla metalowców w obecności zebranych przedstawicieli społeczeństwa Zagłębia naftowego i uczniów szkoły dla metalowców — dyrektor inż. Łodziński w przemówieniu wskazał na cele i zadania szkoły w akcji ogólnej dla podniesienia wytwórczości krajowej.

Wojewoda gen. Pasławski podkreślił zainteresowanie społeczeństwa bitkowskiego zagadnieniami dokształcenia zawodowego młodzieży, tak ważne dla podniesienia kultury i obronności kraju.

Zaznaczyć należy, że nowo otwarta dokształcająca szkoła dla metalowców w Bitkowie jest zorganizowana w ten sposób, że uczniowie jej, pracując w miejscowych warsztatach górniczych przez lat trzy, otrzymywać będą zapłaty, z czego połowa składana będzie w kasie oszczędności i po ukończeniu szkoły każdy dostanie książeczkę oszczędnościową na około 1.200 zł. na ewentualne koszta otwarcia warsztatu pracy.

Następnie p. Wojewoda omówił z reprezentantami lokalnych zrzeszeń i organizacyj społecznych, oraz gospodarczych sprawę prowadzonych przez społeczeństwo polskie prac na polu kulturalno - oświatowym, charytatywnym i gospodarczym,

OGŁOSZENIA

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

3 POKOJE
z kuchnią z komfortem do wynajęcia. Potockiego 54. 7942

CZTEROPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, balkonowe, zremontowane, Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. 7947

DWUPOKOJOWE
pełnokomfortowe, słoneczne, do wynajęcia. Grunwaldzka 12. Tel. 225-77. 7946

GARSONIERA
2 pokoje frontowe, słoneczne, Wiśniowieckich 1, do wynajęcia. 7945

DO WYNAJĘCIA
pięć pokoi, kuchnia, komfort. Miłkowskiego siedem. 7953

POKÓJ
kawalerski, osobne wejście, urzędnikowi wynajmie gospodarz, Cetnerowska 21. 7950

POKÓJ
frontowy, wejście z przedpokoju, pierwsze piętro, do wynajęcia dla pani od 1. XII. — Obertyńska siedem, mieszk. cztery. 7949

POKÓJ
umeblowany, komfort, wejście przedpokojem, do wynajęcia dla pani na stanowisku. Dwernickiego l. 28, parter. 7954

POKÓJ
z wykwintnym utrzymaniem w willi na osiedlu Żelazna Woda, wynajmę starszemu panu na stanowisku (ewentualnie emeryt). Listy do Admin. pod „150 zł." 7955

ULICA
Dąbrowskiego siedem. Trzy pokoje, kuchnia, komfortowe zaraz do wynajęcia. — Weranda. Ogród. — Telef. 236-11. 7963

DWUPOKOJOWE,
pokój, kuchnia, pełnokomfortowe, z balkonami — do wynajęcia, Zielona 82, nowy dom. 7962

PEŁNOKOMFORTOWE
frontowe cztery pokoje — hall — służbowy, obszerna łazienka, przedpokoje, na 1. p. do wysajęcia, ul. Potockiego 38. 7966

POKÓJ
umeblowany dla pana do wynajęcia. Kochanowskiego 112. 7958

PEŁNOKOMFORTOWE
trzypokojowe, kuchnia, pierwsze piętro, Tarnowskiego 67, od 1 grudnia, tanio, bez lokatorskiego, do wynajęcia. Wiadomość dozorca lub telef. 263-65. 7961

DWA POKOJE
do wynajęcia dla spokojnych panów, pań z wspólnym przedpokojem, ulica Nabielaka siedem, I piętro. 7951

DWA POKOJE
na biuro, ordynację ewent. pomieszkanie do wynajęcia, Zimorowicza 12, mieszkanie pięć. 7952

POKÓJ
komfortowy, ładny, umeblowany (bez) koło Politechniki, wynajmę solidnym, chętnie wojskowym. Zgłoszenia telefon 28-128. 7970

RÓŻNE

KRAWCZYNI
bardzo zdolna szyje po domach według najnowszych żurnali, wykonuje wszelkie przeróbki szybko i tanio. Listy do Adm. „Skromne wynagrodzenie". 7936

SZYJĘ
i przerabiam suknie, płaszcze, futra, szykownie i tanio. Wyjadę także na prowincję. Listy do Adm. „Anna". 7935

BEZPŁATNIE
udzielamy informacji gazowania, remontowania mieszkań, prosimy telefonować 259-17 „Czystość". Kotlarska 12/I. 616

POŻYCZĘ
właścicielowi realności — 5.000 bezprocentowo, za oddanie pokoju z kuchnią. „Hipoteka" do Admin. 7956

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI
mają zamiar zawrzeć: inżynier Stefan Maria Kazanowski, urodzony w Boratynie, zamieszkały w Poznaniu i Irena Wowkówna, urodzona i zamieszkała w Złoczowie. 7969

MEBLE
antyczne, najgorzej zniszczone, odnawia stolarnia Sobolewskiego, Turecka jeden. 7968

POSADY POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

DZIEWCZYNA
dwudziestoletnia, zdrowa, chętna do pracy, szuka miejsca do małej rodziny. Listy do Adm. „Obowiązkowa". 7965

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

NAJPIĘKNIEJSZE
firanki, kapy, obicia meblowe, od najtańszych do najwytworniejszych, poleca — Freilich, Sykstuska 21.

SPRZEDAM
tanio damskie selskinowe futro. Batorego 32, dozorca wskaże. 7930

FORTEPIANY, PIANINA
gwarantowane najtaniej sprzedaje, kupuje, mienia **HANAK** **Piłsudskiego 21, l. p.** 189

SPRZEDAM
futro damskie junotowe. kołnierzyk krymski w najlepszym stanie. Romanowicza 3, m. 2. 7943

SPRZEDAM
bilard nowoczesny, całkiem nowy. Restauracja kolejowa Brzuchowice. 7959

TAPCZANY
sprzedam, Stolarnia Zawałkiewicza, Ziemiałkowskiego czternaście (boczna Mickiewicza). 7944

MIÓD
wysokogórski 16.65, konfitura różana 14.65, pięciokilowe, opłacone. Dwór Komarniki, poczta Borynia. 7960

SPRZEDAJĘ
tapczany, kredensiki kuchenne, sypialnię, jadalnię. Starka. stolarnia Szyry, boczna Marnina. 7971

ZGUBIONO

UNIEWAŻNIENIE
losu T. S. L. nr. 25, stół I. Tadeusz Łogocki. 7967

OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki Lwowski ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na wykonanie urządzeń instalacji ogrzewania centralnego w budynku Izby Skarbowej przy ul. Szpitalnej Nr. 1 z terminem wykonania tych robót ciągu trzech miesięcy od dnia oddania robót.

Przetarg powyższy odbędzie się dnia 3 grudnia 1937 r. w Urzędzie Wojewódzkim lwowskim (Oddział Budowlany).

Warunki przetargu są ogłoszone na tablicy urzędowej Urzędu Wojewódzkiego tudzież Zarządu Miejskiego we Lwowie.

We Lwowie, dnia 22 listopada 1937 r.

Za Wojewodę
Inż. B. Welczer mp.
Kierownik Oddziału

2830

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI „DZIENNIKA POLSKIEGO": Lwów, ul. Zimorowicza 15. Telefony red. 262-42, 262-43, tel. nocny zam. 200-75. Telefon administracji 274-44. — KANTOR OGŁOSZEŃ i PRENUMERAT ul. BIELOWSKIEGO l. 3, telefon 240-42. Konto P. K. O. 506.250.

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90 W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych zł. 0·18. **Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05., handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących prac zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki** [illegible]**ikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.